

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

2 marca 2021

nr 17 (LXXVI)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI
**KONIEC
FEDROWANIA**
STR. 2-3



WYWIAD
**TRZEBA GMINIE
PATRZEĆ NA RĘCE**
STR. 4



SPORT
**OBRAZ NĘDZY
I ROZPACZY**
STR. 8



Rodzice i firmy mają problem

PROBLEM: Od poniedziałku szkoły i przedszkola są ponownie zamknięte. Dla rodzin z małym dziećmi oznacza to spory problem. Matki biorą nocne zmiany, aby po powrocie z pracy zająć się dziećmi albo starają się pogodzić „home office” z równoczesną opieką nad pociechami i ich nauką zdalną. Alternatywą jest zasiłek opiekuńczy.

Danuta Chlup

Czeski rząd przyjął w piątek w nocy nowe obostrzenia, które mają pomóc w walce z pandemią koronawirusa. Będą obowiązywały przez trzy tygodnie. Jednym z nich jest całkowite (z małymi wyjątkami) zamknięcie przedszkoli i szkół.

– Nasza najstarsza córka jest w drugiej klasie, więc normalnie chodziła do szkoły, a dwoje młodszych dzieci do przedszkola. Teraz ponownie wszystkie dzieci będą w domu – powiedział redaktor Marian Pilch z Suchoj Górnjej. – Oboje pracujemy, choć żona na niepełny etat. Mamy możliwość pracy z domu, więc staramy się zmieniać w opiece nad dziećmi i pogodzić to z pracą zawodową. Musimy także doglądać córkę podczas jej lekcji on-line oraz odrabiania zadań, ale na szczęście jest bardzo samodzielna. Zobaczymy, czy taka organizacja się sprawdzi, jeżeli nie, to żona będzie musiała przejść na zasiłek opiekuńczy. Ale to też nie jest dobre rozwiązanie, bo praca będzie jej się gromadziła.

– W zeszłym tygodniu w powiecie karwińskim były ferie, ale nasze przedszkole normalnie działało i uczęszczała do niego mniej więcej połowa dzieci. Rodzice już od środy nas pytali, czy nie mamy jakichś dokładniejszych informacji, jak to będzie z tym zamknięciem przedszkoli. Musiałam niestety odpowiadać, że wiem tyle, co oni. Rozporządzenie rządu zostało uchwalone dopiero w piątek w nocy – przed-

stawiła sytuację Rut Przeczek, kierowniczka polskiego przedszkola w Olbrachcicach. – Na szczęście tylko dla mniejszej części rodziców obecna sytuacja stanowi poważny problem, ponieważ mniej więcej połowa mam jest w domu, na urlopie wychowawczym, niektóre mogą liczyć na pomoc dziadków. Ale są i rodziny, które zmuszone są skorzystać z zasiłku opiekuńczego.

Zamknięte szkoły i przedszkola utrudniają pracę przedsiębiorstwom, szczególnie tym, które zatrudniają przeważnie kobiety. W momencie, kiedy pracownicy zostaną z dziećmi w

domu, musi je ktoś zastąpić.

W hawierzowskiej spółce Semag, która ma sieć piekarni, zakład cukierniczy oraz sklepy, pracuje przeszło 200 osób, 80 proc. z nich to kobiety. Nie brakuje matek z małymi dziećmi.

– W tej chwili wiem już o dziewiececiu kobietach, które idą na zasiłek opiekuńczy – informował w poniedziałek Ivo Tarkowski, dyrektor wykonawczy spółki. – Część kobiet z dziećmi rozwiązuje problem opieki nad nimi w ten sposób, że zamieniają się z koleżankami i biorą same zmiany nocne oraz weekendowe. W zakładzie cukierniczym przes-

nęliśmy zmiany popołudniowe na późniejszą godzinę, aby matki mogły opiekować się dziećmi do powrotu partnerów z pracy. Największy problem jest w sklepach, ponieważ tam pracuje mniej osób niż w produkcji. Kiedy zabraknie dwóch kobiet z pięciu, to już jest kłopot.

Czeski Zakład Ubezpieczeń Społecznych informuje, że kryteria i wysokość kryzysowego zasiłku opiekuńczego dla rodziców opiekujących się dziećmi do lat 10, które musiały zostać w domu ze względu na rządowe obostrzenia, pozostały bez zmian. Wysokość zasiłku wynosi 70 proc. tak zwanej

Najważniejsze zmiany od 1 marca

- Czeski rząd wprowadził obowiązek noszenia masek chirurgicznych praktycznie wszędzie poza miejscami odludnymi i własnym mieszkaniem. W bardziej frekwentowanych miejscach obowiązują półmaski klasy FFP2 lub wyższej.
- Kwarantanna dla osób, które spotkały się z osobą zarażoną COVID-19, została przedłużona z 10 dni do 14. Obowiązek kwarantanny nie obejmuje osób zaszczepionych oraz tych, które w ostatnich trzech miesiącach chorowały na COVID-19. Rząd uchwalił wczoraj podniesienie zasiłków chorobowych za okres kwarantanny z 60 proc. podstawy wymiaru do 100 proc. wynagrodzenia. Wyższe stawki mają obowiązywać w marcu i kwietniu. Dzisiaj miałyby głosować nad projektem Izba Poselska.
- Jeszcze bardziej został ograniczony handel detaliczny – zostały zamknięte m.in. pasmanterie, sklepy papiernicze, z odzieżą i obuwiem dla dzieci.
- Obowiązuje zakaz przemieszczania się pomiędzy powiatami (do najważniejszych wyjątków należą droga do pracy, do lekarza, konieczna opieka nad bliską osobą). W celach rekreacyjno-sportowych można się poruszyć tylko po terenie własnej gminy.

• W polskim przedszkolu w Olbrachcicach w zeszłym tygodniu odbywały się zajęcia. Od wczoraj placówka jest zamknięta.
Fot. FB/Polska Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Olbrachcicach



redukowanej podstawy wymiaru, minimalnie 400 koron na dzień. Wypłacany jest za dni kalendarzowe. Nie przysługuje w okresie ferii i wakacji (a więc w tym tygodniu w powiecie frydecko-misteckim). Orientacyjną wysokość zasiłku można obliczyć za pomocą kalkulatora zamieszczonego na stronie internetowej Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych. Na przykład rodzic z zarobkiem 30 tys. koron brutto, który będzie pobierał zasiłek przez cały miesiąc, otrzyma przeszło 18 tys. koron, osoba zarabiająca 20 tys. koron brutto dostanie ok. 12,5 tys. koron.

Więcej informacji o koronawirusie na stronie 3

ZDANIEM... Witolda Koźdonia



kozdon@glos.live

No i stało się. O północy z piątku na sobotę ponownie wróciła granica na Olzie. Warto więc przypomnieć, że w zeszłym roku czesko-polską granicę szczelnie zamknięto w połowie marca. Przymusowa, epidemiczna izolacja Polaków i Czechów trwała kilkanaście tygodni, a granicę ponownie otwarto w połowie czerwca. Decyzja, która ogromnie skomplikowała życie mieszkańcom pogranicza, była wówczas dla niemal wszystkich zupełnym zaskoczeniem. Wprowadzaniu jej w życie towarzyszyły głośne protesty po obu stronach Olzy oraz wielki rozgardiasz i chaos. – Nikt nie wiedział, co robić, ale największy problem polegał na tym, że nikt z góry nie brał pod uwagę naszego punktu widzenia. Ktoś zdecydował za nas i kropka – to jedna z charakterystycznych opinii, jaką usłyszeli autorzy „Analizy wpływu zamknięcia polsko-czeskiej granicy na różne aspekty życia społeczno-gospodarczego” – raportu opracowanego jesienią na zlecenie Euroregionu „Śląsk Cieszyński”. Co się od tego czasu zmieniło? Czy wyciągnięto wnioski? Nie sądzę. Dziś mamy powtórkę „z rozrywki” z tą różnicą, że nikt nie protestuje. Dlaczego? Pewnie dlatego, że „był czas przywyknąć”. Mnie na przykład zaskoczyło, iż podczas konferencji prasowej, na której polski minister zdrowia po raz pierwszy zapowiedział zamknięcie południowej granicy, dziennikarze przyjęli tę informację „ze zrozumieniem”. Nie było pytań nawet o pracowników transgranicznych (padły dopiero na kolejnych ministerialnych briefingach). Jeszcze bardziej zdziwiłem się jednak serfując po Internecie. Zaskoczyło mnie, że w komentarzach internautów mało znalazłem głosów smutku i żalu nad zamkniętą granicą. Niewiele oburzało się nad ograniczaniem wolności i brakiem możliwości wypicia piwa w Czeskim Cieszynie, za to pojawiły się opinie, że skoro Polacy nie mogą jeździć do Czech, to i Czesi „mają siedzieć u siebie”, a nie kupować w polskich sklepach czy jeździć po polskich nartostradach. Pokazuje to, jak bardzo jesteśmy zmęczeni epidemią. Rozgoryczeni obojętniejemy. Po roku walki z koronawirusem wielu koncentruje się już głównie na tym, by jakoś przetrwać. Problemy innych, na przykład tych po drugiej stronie granicy, kompletnie przestają nas interesować. A czasami obcy zaczynają się jawić jako źródło naszych kłopotów... No, może nie jest jeszcze tak źle, jednak epidemia COVID-19 uświadamia z brutalną mocą, jak wielką naiwnością jest przekonanie, że skoro żyjemy w zjednoczonej Europie, to w naszym unijnym świecie może być już tylko lepiej. ▲

CYTAT NA DZIŚ

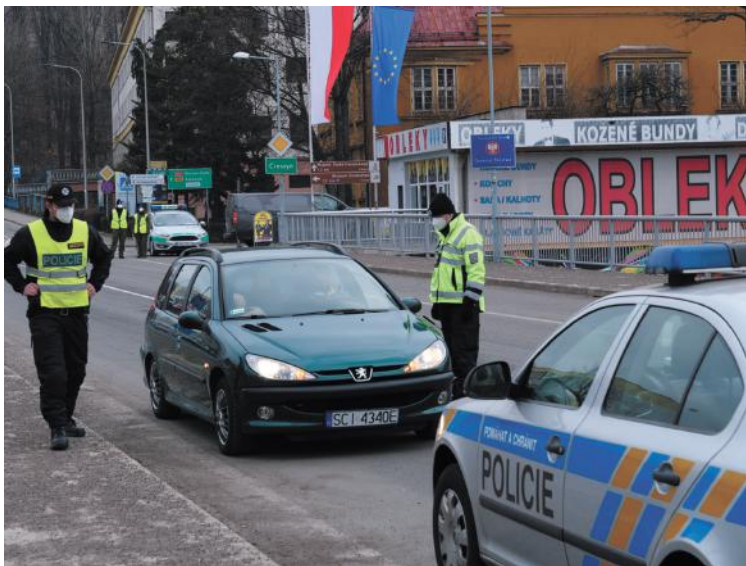


Jan Hamáček

wicepremier RC, minister spraw wewnętrznych

Wraz z pierwszymi promieniami letniego słońca wreszcie odetchniemy z ulgą, a świat stanie się weselszy

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«...



• Wczoraj ruszyły zakrojone na szeroką skalę policyjne kontrole dotyczące przestrzegania zaostrożonych przepisów w trakcie lockdownu.
Fot. SZYMON BRANDYS

DZIŚ...

2

marca 2021

Imieniny obchodzą:

Halszka, Helena

Wschód słońca: 6.29

Zachód słońca: 17.27

Do końca roku: 304 dni

Przysłowia:

„Czasem i w marcu,

zetnie wodę w garncu”

(Nie)typowe święta:

Dzień Staroci

JUTRO...

3

marca 2021

Imieniny obchodzą:

Kunegunda, Teresa, Tycjan

Wschód słońca: 6.27

Zachód słońca: 17.28

Do końca roku: 303 dni

Przysłowia:

„Co marzec wypieczę,

to kwiecień wycieczę”

(Nie)typowe święta:

Międzynarodowy Dzień Pisarzy

POJUTRZE...

4

marca 2021

Imieniny obchodzą:

Adrianna, Kazimierz, Lucjusz

Wschód słońca: 6.25

Zachód słońca: 17.30

Do końca roku: 302 dni

Przysłowia:

„Dzień świętego Kazimierza,

resztki zimy uśmierza”

(Nie)typowe święta:

Światowy Dzień Otyłości

Dzień Gramatyki

POGODA

wtorek

dzień: 8 do 12 °C

noc: 2 do -3 °C

wiatr: 1-3 m/s

środa

dzień: 9 do 13 °C

noc: 3 do -1 °C

wiatr: 1-5 m/s

czwartek

dzień: 9 do 13 °C

noc: 3 do -1 °C

wiatr: 1-4 m/s

Koniec fedrowania

Kopalnia Armii Czechosłowackiej w Karwinie podzieliła los „Darkowa”, który we wtorek oficjalnie zakończył wydobycie węgla. W sobotę tuż po godz. 9.00 z podziemi „ACS” wyjechał ostatni wózek.

Beata Schönwald

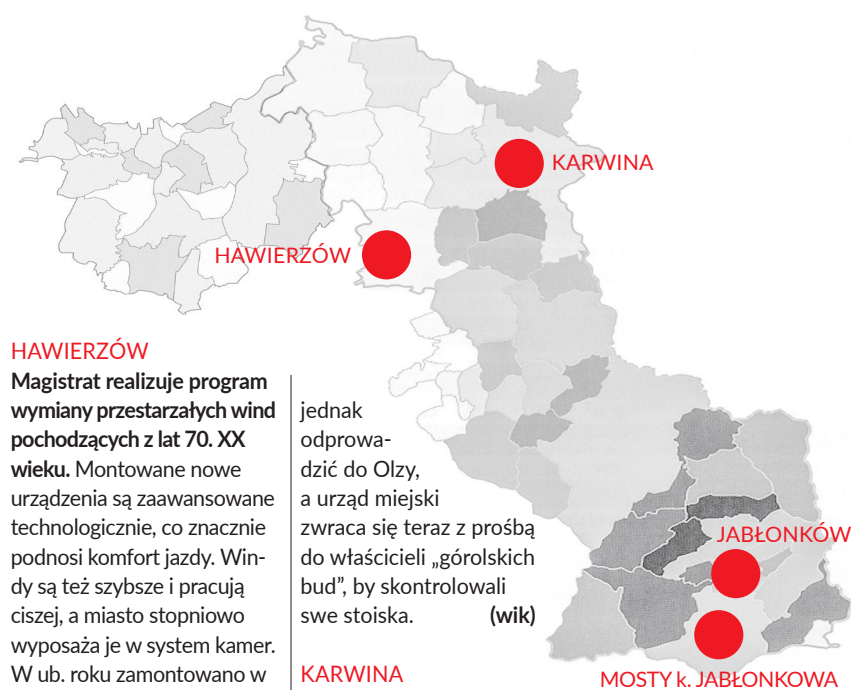
Wuroczystości, która z powodu pandemii odbyła się w kameralnym gronie, nie mogli wziąć udziału zaproszeni goście oraz byli pracownicy. – Bardzo nam przykro z tego powodu, ponieważ są dziesiątki, setki osób, które chciałyby być tutaj i które zasługują na to, by tutaj być. Są to byli pracownicy dołowi, górnicy w przodku, kierownicy zakładów, dyrektorzy – wymieniał dyrektor ruchu OKD David Hájek.

Podobnie jak w „Darkowie” również tutaj wydobywano węgiel na-

wet 1,2 tys. metrów pod powierzchnią ziemi i wydrążono setki kilometrów korytarzy, podobnie jak „Darków” również Kopalnia „ACS” skupiała kilka zakładów mogących się pochwalić historią sięgającą połowy XIX wieku. Były to „Franciszka”, „Henryk”, „Jan Karol” i „Głęбина”. Sama jednak powstała dopiero na sylwestra 1951 roku.

Karwińska kopalnia zapisała się nie tylko w historii czechosłowackiego i czeskiego przemysłu cięż-

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



HAWIERZÓW

Magistrat realizuje program wymiany przestarzałych wind pochodzących z lat 70. XX wieku. Montowane nowe urządzenia są zaawansowane technologicznie, co znacznie podnosi komfort jazdy. Windy są też szybsze i pracują ciszej, a miasto stopniowo wyposaża je w system kamer. W ub. roku zamontowano w Hawierzowie pięć nowych wind za ponad 6,2 mln koron. Szósta została uruchomiona w ostatnich dniach lutego w bloku przy ul. Švabinského. Miasto przygotowało jednak harmonogram, który łącznie obejmuje wymianę 109 wind. Wyda na ten cel ponad 154 miliony koron. (wik)

JABŁONKÓW



W wyniku obfitych opadów śniegu i późniejszej gwałtownej odwilży podtopiony został Lasek Miejski. W efekcie musiał tam interweniować ciężki sprzęt oraz służby miejskie. Nagromadzoną wodę oddało się

jednak odprowadzić do Olzy, a urząd miejski zwraca się teraz z prośbą do właścicieli „górolskich bud”, by skontrolowali swe stoiska. (wik)

KARWINA

Postępuje budowa obwodnicy miasta, mimo iż na przebieg prac istotny wpływ miała zimowa aura. W lutym drogowcy zakładali jednak tzw. geodreny, które mają za zadanie konsolidować podłoże nasypu drogowego. Kolejnym etapem będzie wykonanie jego warstwy rekultywacyjnej. Rozpoczęły się również roboty ziemne przy przyczółkach mostu na Olzie, a w marcu zaplanowano prace związane z relokacją naziemnych linii wysokiego i niskiego napięcia. Budowniczość drogi będą też musieli przenieść inne sieci inżynierskie, takie jak wodociąg, kanalizacja czy oświetlenie publiczne. (wik)

MOSTY K. JABŁONKOWA
Słońce i wiosenne temperatury sprawiły, że na drogi regionu wyjechali rowerzyści.

MOSTY K. JABŁONKOWA

Niestety doszło już także do tragicznych incydentów z ich udziałem. Przed tygodniem 67-letni cyklista zginął, potrącony przez szkodę fabię. Po upadku mężczyzna doznał śmiertelnych obrażeń. 45-minutowa reanimacja najpierw przez świadka zdarzenia, a następnie przez strażaków i zespół pogotowia ratunkowego nie przyniosła rezultatów i ostatecznie lekarz stwierdził jego zgon. Natomiast kierowca auta nie zatrzymał się, nie próbował udzielić pierwszej pomocy i odjechał w kierunku przejścia granicznego ze Słowacją. Policja zatrzymała go jednak jeszcze tego samego dnia. Okazało się, że sprawcą tragedii jest 28-latek z Frydka-Mistka. (wik)



● W Kopalni „ACS” zakończono wydobywanie węgla. Na powierzchnię wywieziono ostatni wózek. Fot. PETR CHODURA

kiego, ale także w historii czechosłowackiej kinematografii. W latach 70. ub. wieku kręcono tutaj komedię pt. „Parta HIC” z takimi

sławami, jak Vladimír Menšík, Josef Dvořák i Petr Nárožný.

Z kolei najtragiczniejszymi momentami w jej dziejach był

wybuch w 1894 roku, na skutek którego zginęło 235 osób. Była to największa tragedia górnicza w karwińskiej części zagłębia. ▲

Kontrole, szczepienia, rejestracja...

Ponad 30 tys. mundurowych będzie w ciągu najbliższych trzech tygodni nadzorowało przestrzeganie ograniczeń wynikających z rozporządzenia czeskiego rządu. Dotyczą one m.in. opuszczania granic powiatu, handlu i usług oraz odpowiedniego zastrzeżenia nosa i ust. Od wczoraj przeprowadzanie kontroli leży na barkach 26 tys. policjantów, a od dzisiaj zostanie ściągniętych do pomocy 3834 żołnierzy oraz 270 celników. – Funkcjonariusze będą patrolowali w 500 punktach usytuowanych na najbardziej ruchliwych drogach. Kolejne miejsca zostaną wytypowane z uwzględnieniem lokalnej sytuacji w danym powiecie. Aby przekroczyć granice powiatu, wymagane jest pisemne zaświadczenie – poinformował w niedzielę wiceprezydent Policji RC, Martin Vondrášek. Kontrole trwają od wczoraj również w naszym regionie. – Patrole koncentrują się nie tylko na głównych ciągach komunikacyjnych, ale także na drogach niższej klasy oraz połączeniach kolejowych, gdzie można zakładać, że będzie dochodziło do łamania przepisów – poinformowała Pavla Jiroušková z morawsko-śląskiej dystrykcji Policji RC. Wczoraj policyjne patrole można było np. spotkać na drodze prowadzącej z Czeskiego Cieszyńska do Trzyńca przez Końską, w miejscu, gdzie kończy się powiat karwiński, a zaczyna frydecko-mistecki, a także co najmniej w dwóch miejscach między Hawierzowem i Ostrawą, gdzie z kolei przechodzi granica między powiatami karwińskim i ostrawskim.



● W pierwszym dniu w Centrum Szczepień na Czarnej Łące otrzymało szczepionkę ok. 250 osób. Fot. ARC

Wczoraj już przed godz. 1.00 ruszyła rejestracja osób powyżej 70. roku życia w centralnym systemie szczepień przeciw COVID-19. Do godz. 8.00 zarejestrowało się blisko 38 tys. seniorów. Od wczoraj również lekarze rodzinni mogą zgłaszać na szczepienia swoich pacjentów. Natomiast już od soboty mogą się rejestrować w systemie nauczyciele oraz pracownicy niepedagogiczni. W ciągu pierwszego dnia skorzystało z tej możliwości powyżej 100 tys. osób. W pierwszym etapie mogły się zgłaszać osoby pracujące w szkolnictwie, mające powyżej 55. roku życia oraz te, które są zatrudnione w otwartych szkołach. – Osoby z grupy priorytetowej, które zdecydują się zaszczepić, otrzymują ode mnie specjalny kod, który wysłało dyrektorom szkół Ministerstwo Szkolnictwa. Pierwszeństwo mają nauczyciele, wychowawcy i asystenci, którzy pracują w klasach 1., 2. i 9. – powiedziała „Głosowi”

dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Jabłonkowie Urszula Czudek. Podkreśliła również, że ponieważ szczepienie jest dobrowolne, decyzja należy do każdego nauczyciela z osobna. Według danych Ministerstwa Szkolnictwa, w szkolnictwie regionalnym jest zatrudnionych obecnie ok. 330 tys. osób.

W pawilonach wystawienniczych na Czarnej Łące w Ostrawie działa już duże Centrum Szczepień. W ciągu jednego dnia będzie w stanie zaszczepić nawet 1800 osób. Pierwsi pacjenci przekroczyli jego progi wczoraj o godz. 6.58.

Z otwarciem centrum czekano na moment, kiedy dostawy szczepionek do województwa morawsko-śląskiego osiągną taki poziom, że funkcjonowanie tak dużego ośrodka stanie się rentowne. – Punkt rentowności osiągniemy wtedy, kiedy będziemy podawać 700 szczepio-

W górach zima nie odpuszcza

Dwie skomplikowane nocne akcje przeprowadzili w niedzielę beskidzcy ratownicy Górskiego Pogotowia Ratunkowego. W jednym przypadku pomogli ciężko rannemu 10-latkowi na Łysej Górze, w drugim poszukiwali polskiego turysty w okolicach Jabłonkowa.

Chłopiec poślizgnął się na oblodzonym szlaku podczas schodzenia z Łysej Góry, a upadając uderzył głową w drewnianą barierę na skraju ścieżki. Miejsce wypadku było trudno dostępne, więc ratownikom zajęło trochę czasu dotarcie do poszkodowanego. Chłopcu udzielili jednak pomocy przypadkowi turyści, przede wszystkim zapewniając mu komfort termiczny. 10-latek prawdopodobnie doznał urazu kręgosłupa, więc na miejsce wysłano też śmigłowiec medyczny. W międzyczasie ratownicy umieścili chłopca na materacu próżniowym i przenieśli na prowizoryczne łożo, które wyznaczono około pół godziny marszu od miejsca incydentu. Dzięki temu helikopter przetransportował 10-latka do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie. Nie był to jednak koniec niedzielnej pracy górskich ratowników. O

godz. 21.30 skontaktował się bowiem z nimi polski GOPR, który szukał turysty w rejonie Stożka Wielkiego. Mężczyzna wybrał się w góry z przyjacielem, ale rozstał się z nim około piątej po południu. Niestety zgubił się i nie był w stanie wskazać telefonicznie, gdzie jest. Ratownicy GOPR rozpoczęli więc poszukiwania, ale zwrócili się również o pomoc do czeskich kolegów. I faktycznie po dwugodzinnej akcji mężczyzna odnalazł się po czeskiej stronie granicy. Był wyczerpany i bardzo zmarznięty. Ratownicy górcy pozwolili mu się ogrzać, a następnie przewieźli na dawne przejście graniczne w Bukowcu i przekazali polskim służbom.

Niestety turysta był zupełnie nieprzygotowany do zimowych, górskich wycieczek. Na Stożek wybrał się w miejskich półbutach i dżinsach bez żadnego innego sprzętu. Jego kurtka również niewystarczająco ogrzewała organizm, więc bez pomocy ratowników górskich w nocy groziła mu głęboka hipotermia, być może z tragicznymi konsekwencjami. (wik)



– tylu mieszkańców zakażonych koronawirusem było do ostatnich dni lutego w Koszarzyskach, Herczawie i Rzece. Okazuje się, że choć epidemia COVID-19 zatacza coraz większe kręgi, w naszym regionie te trzy beskidzkie miejscowości są na nią bardzo odporne. Natomiast zaledwie jednego zakażonego koronawirusem stwierdzono w Łomnej Górnej. (wik)

Czeskiego Czerwonego Krzyża czy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ostrawie.

Sytuacja w szpitalach w województwie morawsko-śląskim nie jest na razie jeszcze tak dramatyczna jak w innych regionach kraju. Na chwilę obecną na oddziałach intensywnej terapii leczy się na COVID-19 139 pacjentów, a 30 łóżek pozostaje jeszcze wolnych. – Na razie jesteśmy świadkami łagodnego wzrostu liczby pacjentów w naszych szpitalach. Najbliższych 10 dni będzie pod tym względem krytycznych, a potem, miejmy nadzieję, zaczniemy odczuwać pozytywne skutki lockdownu – stwierdził na wczorajszej konferencji prasowej hetman Ivo Vondrák. Z uwagi na to, że niektóre części kraju są w o wiele gorszej sytuacji, morawsko-śląskie szpitale przyjęły już sześć pacjentów z innych województw. Pięciu z nich leży w Szpitalu Wojewódzkim w Ostrawie, jeden w Szpitalu Trzyńec. (sch)

Trzeba gminie patrzeć na ręce

Kontynuujemy temat „zapomnianej” dwujęzyczności w Muzeum Wiejskim w Gródku. Ze Stanisławem Wolnym, członkiem gminnej Komisji ds. Mniejszości Narodowych oraz prezesem Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, rozmawiamy o pozycji Polaków w gminie, wzajemnych relacjach PZKO i gminnego samorządu oraz zbliżającym się Spisie Ludności.

Danuta Chlup

Sprawa Muzeum Wiejskiego, w którym zabrakło polskich napisów, sygnalizuje szerszy problem – sposób, w jaki władze gminy traktują postulaty Komisji ds. Mniejszości Narodowych...

– Komisja w swoim stanowisku wyrażała, aby opisy w muzeum były także w języku polskim. Jednak materiały komisji nie są wiążące dla samorządu, mają charakter zalecenia. I niestety w tym przypadku gmina zastosowała inne rozwiązanie.

A jak bywało w przeszłości, jeśli chodzi o język polski w przestrzeni publicznej? Władze gminy akceptowały wasze wnioski?

– Poruszyliśmy na przykład sprawę plakatów – zaproszeń na imprezy gminne i sesje Rady Gminy. Uzgodniliśmy, że przynajmniej tytuł i podstawowe informacje będą także po polsku. I to jest realizowane. Jako komisja zwróciliśmy także uwagę na to, że Centrum Wolnego Czasu również powinno mieć polską nazwę. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że „tak to jest już od pięciu lat i nikomu to nie przeszkadza”. W przeszłości, przed kilkunastu laty, Gródek był wzorem dla innych miejscowości. Jako jedni z pierwszych wprowadziliśmy podwójne nazwy, tablice wjazdowe, a nawet kierunkowskazy do ciekawych miejsc we wsi. Mamy nawet polską nazwę rzeki Olza na moście w pobliżu Domu PZKO.

Gródek ma najwyższy odsetek ludności narodowości polskiej na Zalogiu, ponad 30 procent. To ważny powód, by w gminnym muzeum, do którego będą zaglądali nie tylko turyści, ale także będzie z pewnością służyło do celów edukacyjnych uczniom obu szkół, pojawiły się również polskie nazwy.

– Jak najbardziej. Jedna trzecia osób, które będą odwiedzały tę placówkę, to Polacy. To istotny argument, aby opisy były w naszym języku ojczystym. W dodatku projekt był realizowany z funduszy unijnych w ramach współpracy z Polską, ze Skoczowem. To też o czymś świadczy, nawet jeżeli dwujęzyczność nie była warunkiem projektu. W Hażlachu, gdzie wybudowano Dom Przyrodnika w ramach transgranicznej współpracy, są i polskie, i czeskie napisy, pomimo że w gminie tej nie mieszkają żadni Czesi. Chciałbym zainicjować zwołanie Komisji ds. Mniejszości Narodowych i ponownie otworzyć sprawę Muzeum Wiejskiego.

Jakie wnioski na przyszłość wyciągnie pan, jako prezes MK PZKO i przedstawiciel polskiej mniejszości w Komisji ds. Mniejszości Narodowych, z sytuacji, jaka zaistniała w związku z muzeum?

– Musimy patrzeć Urzędowi Gminy na ręce podczas realizacji następnych przedsięwzięć, pilnować wszystkiego od początku, aby później znowu nie powiedziano nam, że „już jest za późno na zmiany”, że tablice już są zamówione i nic z tym nie można zrobić. Sytuacja, do której doszło, świadczy o tym, że w samorządzie gminnym i Urzędzie Gminy brakuje dobrej woli, aby od początku, od momentu przygotowania projektu, pamiętać o dwujęzyczności. Niestety bywało tak, że kiedy zwracałem uwagę na jakiś problem, uciszano mnie, aby mieć spokój. Takie podejście nie bardzo mi się podoba. Są sprawy, które należy poruszać.

Koło PZKO należy do najbardziej aktywnych organizacji w Gródku?

– Na pewno jesteśmy jedną z najaktywniejszych. Ostatnio bardzo prężnie działa w gminie także Klub Emerytów oraz kluby założone w Centrum Wolnego Czasu. Mamy ładny Dom PZKO i dość dużą salę, dlatego u nas zlokalizowana jest baza organizowanego przez gminę „Biegu przez Gródek”. To coroczna impreza o zasięgu powiatowym. Znane jest nasze „Tłoczenie kapusty” z występem kabaretu. Przed dwoma laty nasza gmina otrzymała „Niebieską wstęgę” w projekcie „Wieś roku” za współpracę z organizacjami. Nasz wkład na pewno też był znaczący.

– Nie da się ukryć, że sytuacja jest bardzo trudna, ponieważ nie możemy się spotykać, a tym samym działalność zamarła. Już od ponad pół roku mamy przygotowaną drugą edycję „Kwizu PZKO”, której nie możemy zrealizować. Zebranie sprawozdawcze zostanie przesunięte. Pozostaje nam tylko czekać, co będzie dalej. Jeśli chodzi o jakieś próby wirtualnych spotkań, to jestem sceptyczny co do tej formy. Ilu ludzi by się do tego przyłączyło? Starsi na pewno nie, a nie mamy tylu aktywnych młodych.

Przed pandemią wynajmowaliście Dom PZKO na różne imprezy. Nie brakuje wam pieniędzy, których nie zarobicie teraz na wynajmie?

– To prawda, nasz Dom PZKO praktycznie co weekend b y ł

zajęty. Teraz nie mamy dochodów z wynajmu, ale dobry gospodarz zawsze ma rezerwę finansową i

●●●

Sytuacja, do której doszło, świadczy o tym, że w samorządzie gminnym i Urzędzie Gminy brakuje dobrej woli, aby od początku, od momentu przygotowania projektu, pamiętać o dwujęzyczności. Niestety bywało tak, że kiedy zwracałem uwagę na jakiś problem, uciszano mnie, aby mieć spokój. Takie podejście nie bardzo mi się podoba. Są sprawy, które należy poruszać

Skoro mowa o działalności PZKO, proszę powiedzieć, jaka jest kondycja Koła w warunkach przeciągającej się pandemii?

jest przygotowany na gorsze czasy. Jesteśmy w stanie przetrwać trudniejszy okres. Dodatkowo pod koniec ub. roku otrzymaliśmy do-

tację rządową z Polski, rozdzielaną pomiędzy koła przez Zarząd Główny PZKO. Z tych pieniędzy pokryliśmy całoroczne koszty utrzymania budynku i nie musieliśmy ograniczać planowanych inwestycji.

Zbliża się kolejny Spis Ludności. Na pewno chcielibyście ponownie osiągnąć dobry wynik, jeśli chodzi o odsetek osób narodowości polskiej. Koło PZKO włączy się w kampanię przed Spisem?

– Skorzystaliśmy z wzorcowego artykułu, który przygotowało Centrum Polskie Kongresu Polaków. Pod artykułem będą podpisani przedstawiciele polskich organizacji w Gródku – Macierzy Szkolnej i PZKO. Zamierzamy go umieścić w gazetce gminnej

„Hrádecké noviny – Gródeckie nowości”, która ma się ukazać przed Spisem i dzięki temu trafi do wszystkich domów. Oprócz tego wyślemy do naszych członków ulotkę ze sprawozdaniem z ubiegłorocznej działalności Koła i informacją o sposobie wypełniania formularza Spisu Ludności.

Biorąc pod uwagę wszystkie plusy i minusy, jak podsumowałby pan współpracę z gminą?

– Współpraca PZKO z Urzędem Gminnym układa się bardzo dobrze. Przedstawiciele gminy biorą udział w naszych imprezach, takich jak bal „Tłoczyni kapusty” oraz zebranie członkowskie. Działalność Koła jest również wspierana finansowo poprzez przyznanie grantów. My zaś w zamian dajemy do dyspozycji nasz Dom PZKO jako bazę do zabezpieczenia „Biegu przez Gródek” i wynajmujemy salę na inne imprezy gminne. ▲



• Stanisław Wolny jest prezesem MK PZKO i członkiem Komisji ds. Mniejszości Narodowych w Gródku.
Fot. MAGDALENA ĆMIEL

Nie mogą śpiewać, to się meblują

1 marca minęło dokładnie pół roku od momentu, kiedy Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica” przejęło od Miejscowego Koła PZKO w Trzyńcu-Starym Mieście pomieszczenia komercyjne przy ul. 1 maja 548. Właśnie dobiega końca ich meblowanie.

– Gdyby nie pandemia koronawirusa i związane z nią ograniczenia życia kulturalno-społecznego, za tydzień mogłaby się tutaj odbyć pierwsza próba naszego chóru „Canticum Novum”, a wkrótce po tym moglibyśmy zacząć przyjmować gości – przekonuje prezes towarzystwa i zarazem dyrygent chóru Leszek Kalina.

We wtorkowe przedpołudnie (przed tygodniem) sterty pudeł, książek i sprzętów zajmujących większość głównego pomieszczenia zdają się nie potwierdzać jego słów. Mój rozmówca obstaje jednak przy swoim. – W poniedziałek pracownicy zamontowali szafy na całej jednej ścianie. W nich głównie będziemy trzymać ubrania. Dziś zabrali się za ustawianie szafek na najdłuższej ścianie pomieszczenia, które będą służyły do przechowywania nut, dokumentów, książek i wszelkiego materiału drukowanego. Wzdłuż trzeciej ściany staną natomiast witryny, w których będą się prezentowały nasze trofea – dyplomy, puchary, statuetki – wymienia muzyk. Ostatni etap robót będzie dotyczyć łącznika, w którym mieścić się będzie archiwum.

– Do meblowania wnętrza zatrudnił polską firmę „Moroszczuk” z Puńcowa. Kiedy pracownicy kończą pracę, przychodzi druga zmiana. To członkowie chóru „Canti-



• Leszek Kalina prezentuje wnętrza nowej szafy. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

cum Novum” i „Ars Musiki”, którzy myją, sprzątają i wkładają rzeczy do szaf – dodaje prezes. Kiedy próby chóru nie mogą się odbywać, a o występach w ogóle nie ma co marzyć, taka wspólna praca to dobra okazja, żeby się spotkać, tworzyć coś razem i umacniać to, co określa się mianem „wspólnoty chóralskiej”. – Tym ludziom należą się wielkie

podziękowania. Jeśli miałbym wymienić kogoś z imienia, to na pewno prezesa „Canticum Novum” Michała Bieleśza, który organizuje grupy robocze, chórzystkę, projektantkę-designerkę Katarzynę Jursę oraz członków PTA – Michała Turonia i Renatę Czader, która z kolei uszyła zasłony do wszystkich okien – podkreśla Kalina.



• W tym tygodniu dopiero co montowano meble, w przyszłym, gdyby nie pandemia, można by tu już śpiewać.

Kiedy sześć miesięcy temu „Głos” po raz pierwszy odwiedził nową siedzibę „Ars Musiki”, niepewność nowych nabywców budziła statyka obiektu. Zastanawiano się, czy aby sufity zdołają utrzymać cały materiał muzyczny, ba, wręcz całą muzyczną bibliotekę, która ma się tutaj pojawić w przyszłości. – Wtedy wytyczyliśmy sobie za cel, że badania statyki musimy

przeprowadzić w ciągu najbliższego roku. Dzięki zaangażowaniu się w sprawę śpiewających w chórze architektów zostały one zakończone już po upływie dwóch miesięcy. Werdykt zaskoczył nas i ucieszył zarazem. Powiedziano nam, że z czołgiem co prawda nie powinniśmy tu wjeżdżać, ale mały transporter opancerzony nie powinien wyrządzić żadnej szkody – śmieje się Kalina. Jak wykazały badania, budynek, w którym przez dziesięciolecia spotykali się staro- miejscy PZKO-wcy, został wykonany solidnie. Wzniesiono go w 1930 roku jako siedzibę Raiffeisen Banku.

(sch)

Kursował przez dekadę, mógł jednak dłużej

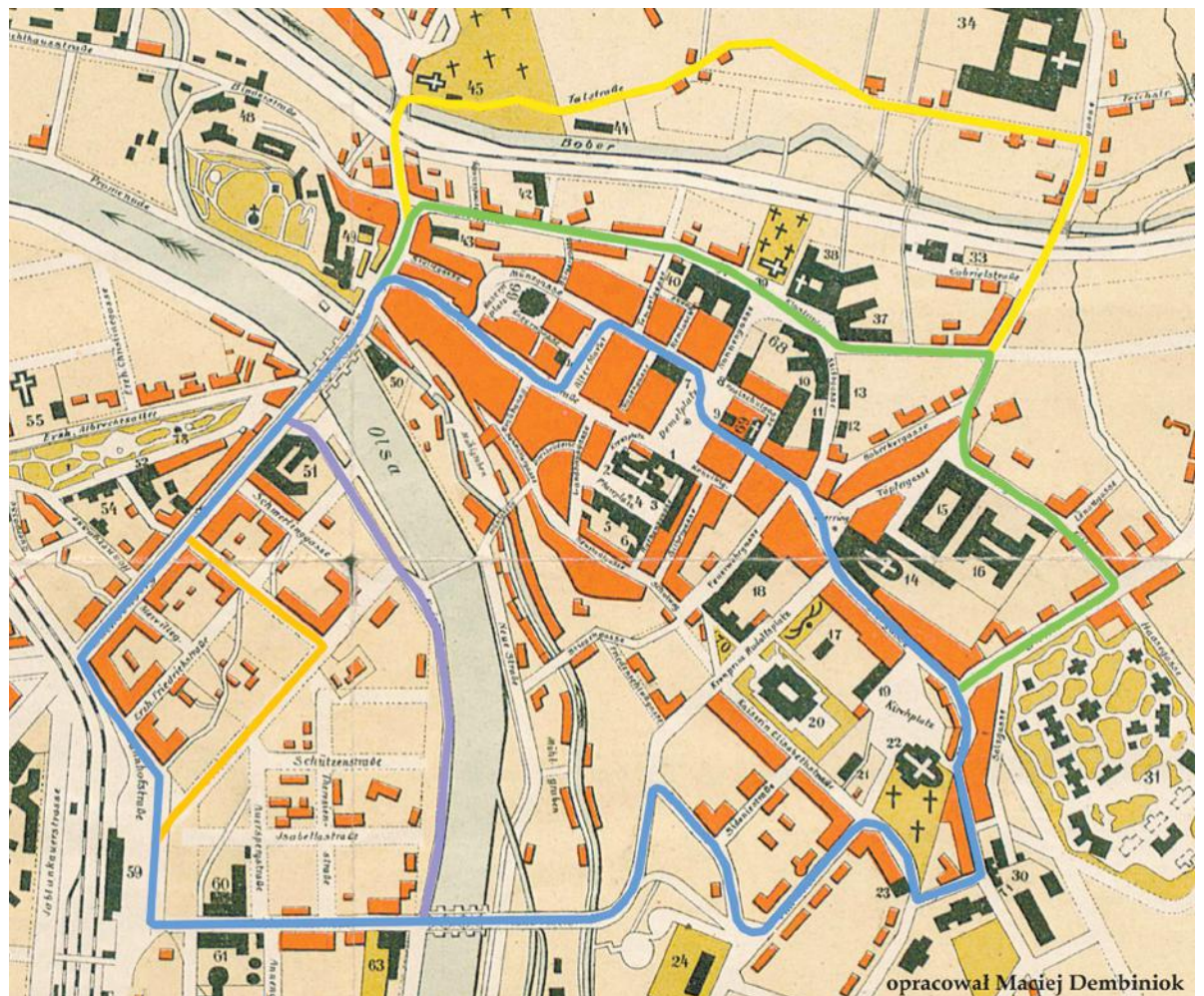
Tramwaj na moście Jubileuszowym cesarza Franciszka Józefa? – Fotomontaż czy może wizualizacja tego, co mogło powstać już w roku 1903 i na co wstępną zgodę wydało C.K. Ministerstwo Kolei Żelaznych – zastanawia się Maciej Dembiniok z Cieszyna. Okazuje się bowiem, że koncepcje budowy cieszyńskiego tramwaju są starsze niż się powszechnie sądzi, a rozmach planowanego przedsięwzięcia robi wrażenie nawet dziś.

W lutym minęło 110 lat od momentu, gdy tramwaj wyjechał pierwszy raz na cieszyńskie ulice. Stało się to 12 lutego 1911 r. Maciej Dembiniok, pasjonat i znawca tematu, odkrył jednak w wiedeńskich archiwach, że cieszyński tramwaj mógł „zadebiutować” kilka lat wcześniej. Cieszyńszanin od lat zdobywa nowe informacje na temat kolejki elektrycznej. Co roku organizuje też popularne spacerzy szlakiem cieszyńskiego tramwaju. Niestety w tym roku wydarzenie nie doszło do skutku, a powodem była nie tylko epidemia koronawirusa i związane z nią obostrzenia sanitarne, ale także... rozkopana ul. Głęboka. Cieszyński pasjonat odkrył natomiast, iż C.K. Ministerstwo Kolei Żelaznych wydało niejakiemu Ferdynandowi Krupitza z Przywozu pozwolenie na techniczne prace przygotowawcze dla elektrycznej

kolejki na terenie Cieszyna i okolic już 7 lutego 1903 r. Wedle planów główna trasa miała mieć charakter okrężny i bieć od dworca kolejowego (obecnie w Czeskim Cieszynie) ulicami Dworcową, Główną, Zamkową i Głęboką. Następnie przez Stary Targ do ul. Mennicznej i na Rynek. Stąd dalej miała prowadzić ul. Szersznika, Wyższą Bramą, Górną, przez obecny plac Poniatowskiego, ul. Stalmacha, Sienkiewicza, Miarki, 3 Maja i Strzelniczą do dworca kolejowego. Co ciekawe, prócz trasy podstawowej zaplanowano kilka alternatywnych rozszerzeń. Jedno ulicami Michejdy i Bielską, inne ul. Liburnia i Bobrecką. Chciano ponadto budować trasę nad rzeką Olzą oraz linię przez obecną ul. Čapka.

– Dodatkowo rozważano możliwość budowy kolejek o napędzie parowym lub elektrycznym z Cieszyna do Mostów, Sibicy oraz Błogocic. Jak widać, były to projekty charakteryzujące się dużym rozmachem, jednak z powodu kosztów oraz trudności technicznych nie zostały zrealizowane, a zgoda ministerstwa wygasła po sześciu miesiącach – tłumaczy Maciej Dembiniok, który w lutym był gościem Spotkania Szersznikowskiego w Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Film z jego prelekcji można teraz oglądać na kanale YouTube.

(wik)



• Na tym archiwalnym planie miasta Maciej Dembiniok wytyczył przebieg cieszyńskich linii tramwajowych, jakie planowano w 1903 r. Na niebiesko zaznaczona jest główna, okrężna trasa. Kolorami zielonym i żółtym trasy po dzisiejszej, polskiej stronie miasta, natomiast kolorami fioletowym i pomarańczowym linie w dzisiejszym Czeskim Cieszynie. Opracował: Maciej Dembiniok



Michael Morys-Twarowski

Nikolaidesowie (Nicolaidesowie)

W 1782 roku Stefan Nikolaides został wybrany pastorem zboru w Ligotce Kameralnej. W związku z tym osiedlił się w Księstwie Cieszyńskim i dał początek cieszyńskiej linii rodu Nikolaidesów.

Stefan Nikolaides pochodził z Królestwa Węgierskiego, dokładnie z niewielkiej miejscowości Apostag. W opracowaniach podaje się różne daty urodzenia: 1743, 1748 i 1755. Wprawdzie na kamieniu nagrobnym na cmentarzu ewangelickim w Ligotce Kameralnej wyryto, że zmarł w kwietniu 1808 roku w wieku 65 lat, co wskazywałoby na 1743 rok, ale tak czy inaczej warto byłoby tę informację zweryfikować na podstawie ksiąg metrykalnych. Oczywiście, o ile takowe się zachowały.

Nikolaides studiował na uniwersytecie w Jenie. Wróciwszy na Węgry, został pastorem w miejscowości Felső Rakoncza, która po słowacku zowie się Horné Rykynčice (obecnie w granicach Słowacji). W 1782 roku przeniósł się do Ratibořa u Vsetína, ale zabawił tam krótko – bowiem jeszcze w tym samym roku wybrano go pastorem zboru w Ligotce Kameralnej.

Był to czas, kiedy po wydaniu Patentu Tolerancyjnego w 1781 roku powstawały nowe zbory na Śląsku Cieszyńskim. Z racji tego, że na miejscu nie było wystarczającej liczby pastorów, problemy kadrowe rozwiązano przywołując duchownych z Królestwa Węgierskiego. Zwykle byli to Słowacy, którzy posługiwali się językiem w miarę zrozumiałym dla polskich zborowników. Jednym z przybyłych w tym czasie pastorów był Stefan Nikolaides. W Ligotce Kameralnej pracował aż do śmierci w 1808 roku.

Był dwukrotnie żonaty. Pierwszą żoną była Anna Zuzanna z domu Szopka (zm. 1795), drugą Katarzyna. Z pierwszego małżeństwa pochodził Józef (ur. 1780), Anna Zuzanna (ur. 1781), Helena (ur. 1783), Joanna Eleonora (ur. 1784), Andrzej Jerzy (1785-1788), Helena Krystyna (ur. 1787), Karolina Beata (ur. 1789), Erdmann Stefan (ur. 1790) i Eleonora Klara (ur. 1794). Dzieckiem z drugiego małżeństwa była Amalia

(1799-1822), która w 1820 roku poślubiła Karola Fryderyka Zipsera, dzierżawcę farbiarni cechowej w Bielsku. Zmarła w połogu w wieku zaledwie 23 lat.

Pastor, który trafił do aresztu

Najstarszy syn Stefana wprawdzie na chrzcie otrzymał imię Józef (przynajmniej tak zapisano w metrykach parafii w miejscowości Horné Rykynčice), ale już jako dorosły używał dwojga imion: Karol Józef. Przez krótki okres był wikarym w Cieszynie, a w 1804 roku został pastorem w Nawsiu. Za jego kadencji zbudowano murowany kościół ewangelicki.

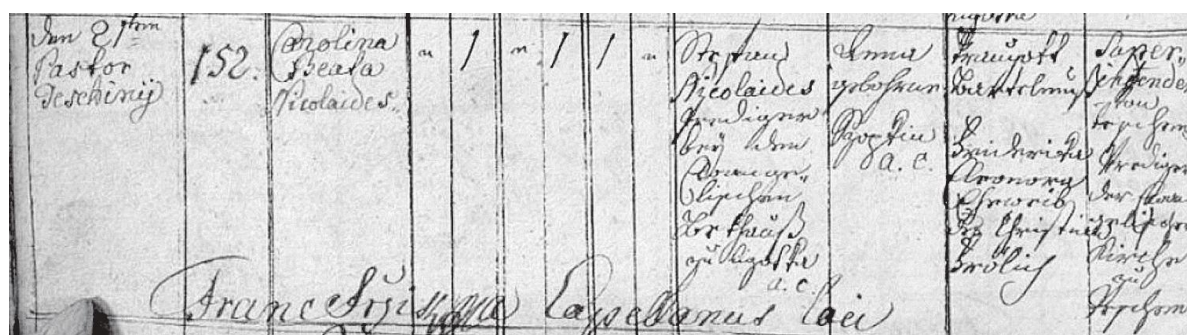
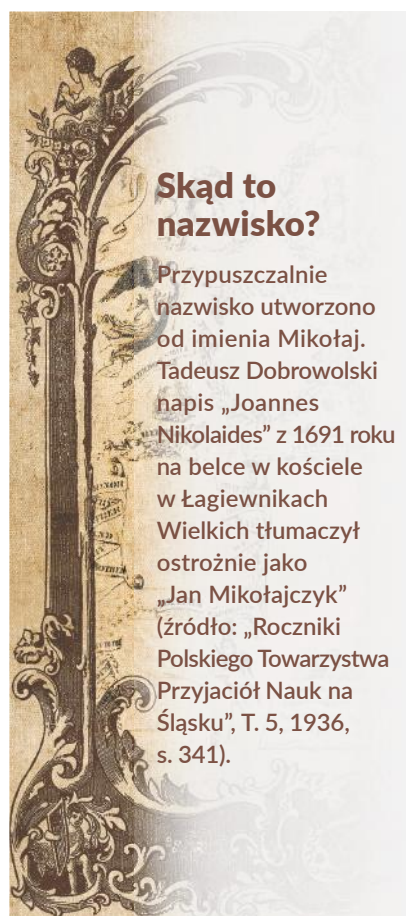
Paweł Hulka-Laskowski w książce „Śląsk za Olzą” (Katowice 1938) cytował fragmenty rachunków prowadzonych przez duchownego: „Wachtarzowi od roboty przy kościele... Kamieniarzowi na futra do dźwierzni... Za dęby Grudczanom (mieszkańcom Gródka) do ankrów... Za gorzółkiem od przeszłego roku”. Autor zwraca uwagę, że „to pisał człowiek, który słyszał tu twardą nosówkę polską »ę« i zastąpił ją przez »em« – gorzółkiem”.

W sumie gorzałka musiała się często pojawiać na liście zakupów Karola Józefa Nikolaidesa. Pod koniec swojego pobytu w Nawsiu nadużywał alkoholu „tak, że dał powód do niejednego zgorszenia, zaniedbywał swoje obowiązki a nieraz takowych nie mógł wykonać”. W 1815 roku trafił na miesiąc do aresztu, a w 1820 roku przestał być pastorem.

Jego żoną była Zofia z domu „Kordik”. W księgach metrykalnych parafii w Nawsiu odnalazłem troje dzieci tej pary: Różę lub Rozalię (ur. 1808), Emeryka (ur. 1813) i Aleksandra Rafała (ur. 1815).

Z Nawsia do Illinois

Porównując z losami dzieci innych pastorów na Śląsku Cieszyńskim w



• Metryka chrztu Karoliny Beaty Nikolaides, urodzonej w 1789 roku. Źródło: Archiwum Ziemskie w Opawie.

18	44	52	Henry Nikolaides	47	M	✓	James	600	300	Hungary						18
19			Josephine	51	M	✓	Hennings			Italy						19
20			William	12	M	✓				Pa		1				20
21			Henry	10	M	✓				do		1				21
22			Lewis	8	M					do		1				22
23			Juliette	6	M					do						23
24			Kate	1	M					do						24
25			Wm	12	31	M				do						25

• Henry Nicolaides (Emeryk Nikolaides) z rodziną w amerykańskim spisie ludności z 1860 roku. Źródło: familysearch.org.

XIX wieku, historia Emeryka Nikolaidesa jest wyjątkowa. Sporo czeka na odkrycie, ale już te kilka faktów zapowiada niezwykle ciekawą historię. Ożenił się z Giuseppą Tacchini, Włoszką z Mediolanu. W 1846 roku wyemigrowali do Stanów Zjedno-

czonych. Odtąd syn pastora z Nawsia figurował w dokumentach jako „Henry Nicolaides”. Według spisu federalnego z 1860 roku mieszkał z żoną i pięciorgiem dzieci w Duncan w hrabstwie Pulaski w stanie Arkansas. Później został

farmerem w Jonesboro w stanie Illinois, gdzie zmarł w 1879 roku.

Z danych zawartych w serwisie genealogicznym Geni.com wynika, że jego potomkowie po dziś dzień mieszkają w Stanach Zjednoczonych. ▲

Ostatnie tomy »Atlasu Historycznego Polski«

W tym roku zostaną opublikowane ostatnie tomy „Atlasu Historycznego Polski”. Oznacza to koniec serii, której fundamenty sięgają XIX wieku. Z „Atlasu” korzystają zarówno profesjonalni historycy, jak i amatorzy historii regionalnej czy po prostu mieszkańcy danego terenu, któremu dany tom został poświęcony – mówią Polskiej Agencji Prasowej Henryk Rutkowski i prof. Marek Słoń, redaktorzy serii opracowywanej w Instytucie Historii Polskiej Akademii Narodowej.

Henryk Rutkowski, członek zespołu atlasowego od 1953 r., a następnie

jego kierownik i redaktor serii, opowiada o idei wydawnictwa: – Pomysł na opracowanie atlasu XVI-wiecznej Polski został sformułowany w 1880 r. na pierwszym zjeździe historyków z trzech zaborów w Krakowie. Wtedy to Stanisław Smolka przedstawił referat „O przygotowawczych pracach do geografii historycznej Polski”. Za najpilniejszą potrzebę uznał szczegółowe opracowanie kartograficzne dawnej RP. Z uwagi na źródła oraz na względną trwałość dawnych granic wskazał jako przekrój chronologiczny wiek XVI. Przez kolejne dziesięciolecia

pomysł ten był z różną intensywnością rozwijany, ale jako duże osiągnięcie można wskazać tylko atlas ziem ruskich Korony opracowany przez Aleksandra Jabłonowskiego i wydany jeszcze przed I wojną. Ziemie polskie pozostawały jednak wciąż nieopracowane.

Od 1921 r. przy Towarzystwie Naukowym Warszawskim działała Komisja Atlasu Historycznego. Komisję odtworzono po II wojnie, w 1948 r., a jej przewodniczącym został prof. Stanisław Arnold – badacz polskiego średniowiecza, a po wojnie jeden z najważniejszych

historyków marksistów. Był osobą wykorzystywaną przez władzę do tego, by kierunek marksistowski był odpowiednio wprowadzany w działania naukowe historyków, jednak sam Arnold nie chciał nikomu szkodzić ze względów ideologicznych. Sekretarzem komisji został natomiast Stanisław Herbst. Dwa lata później, kiedy stworzono Pracownię Atlasu Historycznego, która miała się zająć pracą nad mapami obejmującymi ziemie polskie Korony, to właśnie Herbst został jej kierownikiem. W 1953 r. powstała Polska Akademia Nauk, tym sa-

mym zlikwidowano Towarzystwo Naukowe Warszawskie.

Seria zostanie zakończona wydaniem ostatnich tomów „Atlasu” dotyczących Kujaw i Podlasia oraz suplementem do tomu poświęconego Prusom Królewskim. Ukaze się także połączona reedycja całej serii wraz z jej tłumaczeniem na angielski. Jednocześnie będzie opracowana interaktywna baza obrazująca wszystkie dotychczasowe treści. Zatem futurystyczna idea prof. Smolki z XIX w. znajdzie realizację po 140 latach.

Dzieje.pl/PAP



NASI LEKARZE

Nie wolno zapominać o ćwiczeniach

Domem lekarza ortopedy Jerzego Chodury są schorzenia aparatu ruchu. W swoich gabinetach w Karwinie i Czeskim Cieszynie pomaga osobom z zablockowanym kręgosłupem, zwyrodnieniem stawów i innymi dolegliwościami.

Na co najczęściej skarżą się pana pacjenci?

– Specjalizuję się w leczeniu chorób układu ruchu, a więc rąk, nóg, kręgosłupa. Leczenie kręgosłupa jest moją specjalnością. Poruszam się więc na granicy ortopedii, neurologii i rehabilitacji. Muszę poznać, kiedy skierować pacjenta do neurologa, ponieważ przyczyną problemów jest podrażnienie lub uszkodzenie nerwu, a kiedy sam mogę mu pomóc. W czasach koronawirusa ludzie częściej skarżą się na kręgosłup. Wpływa na to stres psychiczny – psychika jest ważnym czynnikiem wpływającym na takie schorzenia, jak bóle i blokady kręgosłupa. Leczę także zwyrodnienia stawów, uszkodzenia spowodowane urazami, z tym, że w przypadku poważniejszych konieczna bywa operacja. Jak większość kolegów z branży, przeprowadzam również badania stawów biodrowych noworodków i nabytych wad kręgosłupa czy nóg młodzieży szkolnej.

Wykonuje pan operacje ortopedyczne?

– Mam 42 lata praktyki lekarskiej, zaczynałem pracę na oddziale ortopedii w Orłowej. Początkowo wykonywałem operacje, ale po uzyskaniu specjalizacji zdecydowałem się, że pójdę nieco inną drogą. Na przełomie lat 80. i 90. skończyłem kursy chiropraktyki, terapii manualnej. Tymi metodami zainteresował mnie śp. dr Emanuel Szarowski. Zajmuję się „pierwszą pomocą” w przypadku dolegliwości kręgosłupa, ręcznie naprawiam blokady powodujące ból. Kiedy mają one bardziej trwały charakter, kieruję pacjentów na rehabilitację.

Co kryje się pod pojęciem chiropraktyki, terapii manualnej?

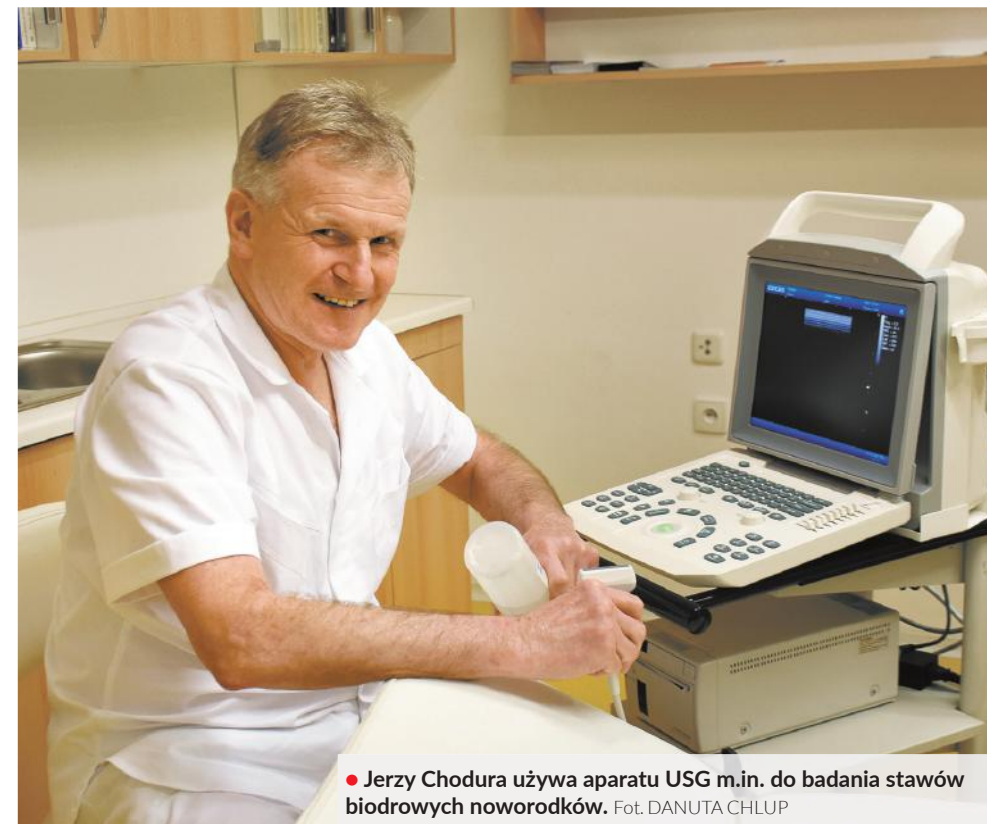
– To leczenie rękoma, bez użycia przyrządów czy narzędzi. Celem tych metod jest usuwanie dolegliwości kręgosłupa i stawów spowodowanych głównie blokadami. Blokadę można określić jako stan, kiedy kręgi połączone za pomocą drobnych stawów nie przesuwają się wobec siebie gładko. Otańczające je mięśnie stwardnieją, tworzy się obrzęk, pogarsza się ruchliwość kręgosłupa. Lekarz zajmujący się chiropraktyką wykorzystuje czujniki czucia w końcach palców i potrafi tak określić miejsce blokady czy znaleźć punkty, z których ból się rozchodzi.

Ma pan pacjentów ze zwyrodnieniami stawów?

– Tak. Pomagam łagodzić ich dolegliwości, ale jeżeli bóle nie ustępują i staw źle się porusza, konieczna jest operacja, najczęściej wszczęcie endoprotezy. Niestety tych zabiegów już od dłuższego czasu prawie się nie wykonuje z powodu koronawirusa. Pacjenci czekają na operacje wymiany stawów, zerwanych łąkówek po urazach czy na inne zabiegi. Zarówno w Karwinie, jak i w Trzyniecu, dokąd kieruję pacjentów z Czeskiego Cieszyna, przeprowadza się tylko pilne operacje. Tymczasem odsuwanie operacji może spowodować nieodwracalne zmiany stawów. Tych ludzi niestety przybywa.

Jaka praca jest najmniej przyjazna dla kręgosłupa?

– Każda monotonna, stereotypowa praca w jednostajnej pozycji jest problemowa – przy komputerze, w fabryce na linii produkcyjnej i tak dalej. Przychodzą do mnie nawet ludzie młodzi, dwudziestolatki, którzy podjęli pracę przy taśmie produkcyjnej i już mają dolegliwości. Naprawimy blokadę, ale po jakimś czasie problemy wracają. Dlatego kieruję takich pacjentów na rehabilitację, gdzie fizjoterapeuci uczą ich m.in. odpowiednich ćwiczeń kompensacyjnych, wzmacniających mięśnie wokół kręgosłupa. Niestety ludzie na ogół nie mają czasu ani motywa-



• Jerzy Chodura używa aparatu USG m.in. do badania stawów biodrowych noworodków. Fot. DANUTA CHLUP

cji, aby codziennie pół godziny ćwiczyć i zgłaszać się do lekarza dopiero wtedy, gdy pojawia się problem. Ale ćwiczenia zapobiegające są ważne, ponieważ nie można zbyt często naprawiać blokad manualnie, w przeciwnym razie staw lub kręgi mogłyby stać się nazbyt ruchliwe.

Pan niezbyt często stosuje środki farmakologiczne?

– W ograniczonym zakresie, jako środki wspierające leczenie „rękoma” – na przykład leki przeciwbólowe i przeciwzapalne czy zmniejszające napięcie mięśni koło kręgosłupa. Często stosujemy też zastrzyki do stawów, które poprawiają stan chrząstki, o ile jej zwyrodnienie nie jest za duże. (sch)

Kwestionariusz

Uczelnia: Wydział Lekarski Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu, 1979

Specjalizacja: ortopedia 1982

Rok rozpoczęcia praktyki: 1979

Praktyka zawodowa: oddział ortopedii szpitala w Orłowej 1979-1982, przychodnia ortopedii szpitala w Karwinie-Raju 1982-1992, praktyka prywatna od 1993 roku

Kontakt: www.drchodura.cz (tam znajdują się adresy obu przychodni) Tel. 596 343 197 (Karwina), 732 896 726 (Czeski Cieszyn)

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Poszkodowani przez COVID-19 potrzebują pomocy

Końca covidowych obostrzeń na razie nie widać. Już teraz jednak wiadomo, że deficyt budżetowy będzie w tym roku gigantyczny, na pewno osiągnie co najmniej pół biliona koron. Zarówno przedsiębiorcy, jak i pracownicy poturbowani przez kolejne lockdowny liczą na pomoc państwa.

Program Antywirus, który zgodnie z ubiegłorocznymi planami miał obowiązywać do końca lutego, został przedłużony do końca kwietnia. W ramach pakietu Antywirus A państwo już wiosną ub. roku zaczęło dopłacać do wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w firmach poszkodowanych przez pandemię – maksymalnie do wysokości 39 tys. koron. Obecnie pracownikom firm, które zostały na podstawie rozporządzenia rządu zamknięte, państwo opłaca pełne wynagrodzenie ze składkami włącznie, ale tylko do wysokości 50 tys. koron miesięcznie. Pakiet Antywirus B przewiduje z kolei dopłaty do wynagrodzeń w firmach, które z powodu pandemii musiały ograniczyć swoją działalność.

Zasiłek opiekuńczy został podniesiony już w ubiegłym roku. Obecnie, kiedy większość uczniów z konieczności uczy się zdalnie, rodzic może pobierać taki zasiłek przez cały czas zamknięcia szkoły (przed pandemią – tylko 9 dni). Zasiłek opiekuńczy przysługuje jednak wyłącznie rodzicom dzieci w wieku do lat 10. Rodzic za pośrednictwem Czeskiego Zakładu Ubezpieczenia Socjalnego otrzymuje w tej sytuacji minimalnie 400 koron dziennie. Zasiłek przysługuje także ludziom pracującym na podstawie umowy-zlecenia, pod warunkiem, że opłacają wymagane składki. Obecne zasady wypłacania zasiłku mają obowiązywać do końca bieżącego roku szkolnego. O tym, co będzie dalej, zadecyduje aktywność koronawirusa. Zasiłek otrzymują w okresie pandemii także osoby prowadzące własną działalność gospodarczą.

O dodatki kompensacyjne mogą występować drobni przedsiębiorcy i prowadzący własną działalność gospodarczą, którzy z powodu pandemii byli zmuszeni przerwać lub

ograniczyć swój biznes. Przysługiwać im będzie nie 500 koron, a 1000 koron dziennie. Dodatków nie można łączyć z innymi pakietami pomocowymi, na przykład z zasiłkami z programu Antywirus czy Covid Kultura. Do końca przyszłego roku osoby prowadzące działalność gospodarczą zwolnione są z obowiązku prowadzenia elektronicznej ewidencji utargu. Ciągłe aktualne są też dodatkowe bonusy wypłacane przedsiębiorcom według liczby zatrudnianych pracowników – przysługują one teraz nie tylko zakładom gastronomicznym, ale wszystkim tym, którzy w wyniku pandemicznych restrykcji w ostatnim kwartale ub. roku zanotowali spadek utargu o 30 proc.

Do 8 kwietnia przedsiębiorcy mogą ubiegać się o dopłaty do kosztów najmu. Państwo obiecuje dopłaty w wysokości 50 proc. najmów za czwarty kwartał ubiegłego roku. Jedynym istotnym warunkiem przyznania takiej dopłaty jest to, aby wynajmujący i najemca nie byli jedną i tą samą osobą. Maksymalna wysokość dopłaty to 10 mln koron dla wszystkich zakładów i

punktów usługowych prowadzonych przez jednego beneficjenta.

Co najmniej do połowy bieżącego roku będzie realizowany program gwarancji z pakietu Covid III. Państwo udziela przedsiębiorcom gwarancji kredytowych za pośrednictwem Czesko-Morawskiego Banku Gwarancji i Rozwoju. Przedsiębiorcy i firmy zatrudniające do 250 pracowników mogą otrzymać gwarancje do wysokości 90 proc., firmy zatrudniające od 250 do 500 pracowników – gwarancje do wysokości 80 proc. Rząd postanowił też kontynuować program Covid Uzdrowiska. Jak dotąd ze skierowań subwencjonowanych przez państwo skorzystało od ubiegłorocznego lipca ponad 50 tys. klientów. Od początku lutego podania o wsparcie finansowe przyjmuje też Państwowy Fundusz Wspierania Inwestycji od hotelierów i właścicieli pensjonatów. Duże hotele mogą otrzymać, w zależności od kategorii, od 100 do 350 koron za pokój i dzień. Program dotyczy okresu od 22 października do 22 stycznia br. Zasiłki z tego programu można łączyć z innymi pakietami pomocowymi,

np. Covid Czynsz czy Antywirus. W ramach programu Covid Hotele II do zainteresowanych może trafić w sumie pół miliarda koron. Od 15 lutego do końca kwietnia można ubiegać się o dopłaty i zasiłki w ramach programu Covid Kultura III i Covid Sport III. Przeznaczono na ten cel ponad 1,8 mld koron.

To oczywiście nie wszystkie pakiety, tarcze i pomysły mające ulżyć ludziom ciężko doświadczanym przez koronawirus. Szczegóły dotyczące beneficjentów, warunków i wysokości dopłat zmieniają się zresztą równie dynamicznie, jak sytuacja pandemiczna w naszym kraju. Warto dodać, że od samego początku programy pomocowe państwa poddawane są ostrej krytyce głównie ze strony opozycji, ale też samych zainteresowanych. Najczęściej pojawiają się zarzuty dotyczące zbyt skomplikowanych procedur, trudnych do pokonania barier biurokratycznych i opóźnień w wypłacaniu zasiłków. Szczegóły na temat aktualnych pakietów pomocowych można znaleźć na stronach www.1212.mpo.cz. ▲

SPORT

Obraz nędzy i rozpacz

Drugim odwołanym w tym roku trenerem w piłkarskiej Fortuna Lidze został Luboš Kozel z Banika Ostrawa. Decyzja zapadła w weekend, po wymęczonym domowym remisie z Teplicami. Obraz nędzy i rozpacz przedstawiał również drugi mecz z udziałem naszej drużyny – piłkarze Karwiny przegrali na wyjeździe z Mładą Bolesławią 0:2, grając w I połowie miejscami jak amatorzy z okręgówki.



● Poddenerwowany Luboš Kozel nie znalazł recepty na Teplice. Dla 49-letniego trenera był to ostatni mecz za sterem Banika. Fot. fcb

Janusz Bittmar

Za słabe wyniki drużyny odpowiedzialny jest w pierwszej kolejności trener. Potem przyjdzie czas na rozliczenie piłkarzy. W takim tonie władze Banika Ostrawa poinformowali w sobotni wieczór o zakończeniu współpracy z 49-letnim Lubošem Kozlem, który nad Ostrawicą miał ważny kontrakt do 2024 roku. – Nie chciałbym, żeby

teraz kibice myśleli, że wyrzucamy trenera, bo tylko on odpowiada za słabe wyniki drużyny. Za wyniki odpowiada cały zespół. Mamy czas do końca sezonu, żeby dokładnie przeanalizować sprawę i wyciągnąć wnioski również w stosunku do konkretnych piłkarzy – stwierdził dyrektor sportowy ostrawskiego klubu, Alois Grussmann. Drużynę Banika tymczasowo ma poprowadzić w lidze Ondřej Smetana, dotychczasowy trener trzecioligowych rezerw klubu. Z zespo-

łem oprócz Kozla pożegnał się także asystent Ivan Kopecký. Ostrawianie w sobotnim spotkaniu 21. kolejki najwyższej klasy rozgrywek zremisowali z męczącymi się w całym sezonie Teplicami 1:1, ratując punkt „za pięć dwunastą”, w dodatku z kontrowersyjnego rzutu karnego. Luboš Kozel już wtedy wiedział, że to jego ostatnie minuty za sterem Banika. O odwołaniu trenera poinformował dziennikarzy właśnie Grussmann, który przed tym sezonem zmienił na

stanowisku dyrektora sportowego Banika byłego znakomitego obrońcę AC Milan i reprezentacji RC, Marka Jankulovskiego. Czteroletni kontrakt z Kozlem był pomysłem Jankulovskiego, który widział w tym głębszy sens, przede wszystkim szansę na spokojną konsolidację drużyny. Kozel, który przejął ostrawski zespół w styczniu ubiegłego roku, mając wolną rękę w wyborze nowych zawodników nie tylko nie skonsolidował drużyny, ale, co gorsza, wprowadził Banik na salony przeciętności.

Wszystko wskazuje na to, że do końca sezonu Banik poprowadzi w trybie awaryjnym Ondřej Smetana – 38-letni trener rezerw klubu, były napastnik Slovana Liberec, Slovana Bratislava czy Hansy Rostock. Tymczasowy szkoleniowiec „A” drużyny Banika doskonale orientuje się w regionalnym futbolu, w przeszłości prowadził bowiem Petrkowice i Witkowie. Pytanie brzmi: jak długo potrwa misja Smetany za sterem „A” drużyny? W głowie właściciela klubu, Václava Brabca, rozwijają się bowiem dwa scenariusze. Albo Smetana dokończy sezon na stanowisku trenera „A” drużyny, albo jeszcze w trakcie wiosennej rundy zwolni miejsce dla bardziej doświadczonego trenera. Kandydatami są zaś: Pavel Hapal, Jozef Weber i Michal Bílek. 51-letni Hapal, który w zeszłym roku został odwołany ze stanowiska szkoleniowca reprezentacji Słowacji, prowadził Banik Ostrawę w sezonie 2005/2006. 50-letni Weber dał się poznać z dobrej strony w sąsiedniej Karwinie, którą w 2016 roku wprowadził do elitarnego grona, awansując ze skromnym klubem do najwyższej klasy rozgrywek. Najstarszy z tej trójki, 55-letni Bílek, w swoim trenerskim życiorysie może się pochwalić prowadzeniem reprezentacji RC, a także Sparty Praga czy ostatnio drużyny narodowej Kazachstanu. Mniej zmartwień mają w Karwinie, aczkolwiek ostatnie wyniki drużyny też nie napawają optymizmem.

FORTUNA LIGA

OSTRAWA – TEPLICE 1:1

Do przerwy: 0:0. **Bramki:** 87. Stronati – 69. Moulis. **Ostrawa:** Laštůvka – Fillo, Svozil, Stronati, Ndefe (80. Pokorný) – Buchta (38. Sor), Jánoš, Tetour, Holzer (46. Juroška) – O. Šašinka (80. Mena), Zajíc.

ML. BOLESŁAW – KARWINA 2:0

Do przerwy: 2:0. **Bramki:** 19. Ladra, 27. Zmrhal. **Karwina:** Bolek – Jursa (80. Mikuš), Santos, Šindelář, Mazář (46. Šiňavský) – Smrž (46. Manga-beira), Herc – Čmelík (46. Ostrák), Tavares, Bartošák – Papadopoulos (69. Haša).

Lokaty: 1. Slavia Praga 55, 2. Sparta Praga 44, 3. Slovácko 40, 9. Ostrawa 30, 12. Karwina 25 pkt. **W nast. kolejce:** Karwina – Brno (niedz., 14.00), Slavia Praga – Ostrawa (niedz., 18.30).

Trener Juraj Jarábek pomimo niedzielnej porażki na boisku Mładej Bolesławy cieszy się nad Olzą dużą estymą. – Spotkanie z Mładą Bolesławią przegraliśmy w pierwszej połowie. To była najgorsza faza meczu, odkąd prowadzę Karwinę – podsumował przegraną, w dodatku w kiepskim stylu, słowacki szkoleniowiec MFK Karwina. Okazja do rehabilitacji nadarzy się w najbliższą niedzielę, kiedy to karwiniacy zmierzą się w Raju ze Zbrojówką Brno (14.00). Warto wziąć się w garść, gdyż przewaga nad strefą spadkową zmalała po weekendzie do 11 punktów. ▲

Piotr Żyła: wszystko zawdzięczam głowie

Piotr „Wiewiór” Żyła wejściem smoka wygrał sobotnie zawody w skokach narciarskich na średnim obiekcie w Oberstdorfie, zdobywając pierwszy w swojej karierze złoty medal mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym. Pochodzący z Cieszyna wychowanek wiślańskich skoków pokonał w świetnym stylu Niemca Karla Geigera i Słowenka Anze Laniska. Dawid Kubacki zakończył sobotnią rywalizację na 5. lokacie, Kamil Stoch zajął 22. miejsce, natomiast Andrzej Stękała był 30. Minęły już wprawdzie trzy dni od fantastycznego sukcesu cieszyńskiego, ale złote myśli Piotra Żyły po histo-

rycznym triumfie są nadal aktualne, zaś w perspektywie zbliżających się piątkowych zawodów na dużej skoczni w Oberstdorfie mogą być nawet prorocze. – Wszystko zawdzięczam temu, co się zadziało w głowie. Takimi rzeczami się wygrywa. Od rana miałem to w głowie, a do tego wszystko mi wychodziło – skomentował swój sukces Żyła, który zaraz w niedzielę, po prawie bezsennej nocy, wystartował w konkursie mieszanym, plasując się wspólnie z Kamilą Karpiel, Anną Twardos i Dawidem Kubackim na szóstej pozycji. – Niedziela była taka, jak drugi dzień wesela. Wstajesz i trzeba się wziąć za robotę, a nie do końca

to wychodzi – stwierdził w swoim typowym stylu „Wiewiór”. Trener reprezentacji Polski Michal Doležal w rozmowie z „Głosem” przyznał, że 90 procent dobrego skoku to psychika, a zaledwie 10 procent treningowa rutyna. – Trening to jest zupełnie coś innego niż konkurs. Do ostatniego próbnego skoku nie jest ważne, jak kto skacze. Liczy się forma w zawodach – zaznaczył Doležal. – Jestem głównym trenerem, ale to jest sukces całego sztabu szkoleniowego i wszystkich zawodników. Jestem otoczony najlepszymi ludźmi na świecie. Wszyscy pracujemy bardzo ciężko, a do tego jest w drużynie

świetna atmosfera – dodał Czech za sterem polskiej kadry.

Żyła nawiązał w sobotę w Oberstdorfie do złotego występu Dawida Kubackiego sprzed dwóch lat w mistrzostwach świata w Seefeld. W historii mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym aż pięciu Polakom udało się stanąć na podium konkursu na normalnej skoczni. Sztuka ta udało się Antoniowi Łaciakowi (srebro), Adamowi Małyszowi (trzy złote, jeden



● Piotr Żyła sięgnął w Oberstdorfie po największy sukces w karierze. Fot. PZN

brązowy), Kamilowi Stochowi (srebro), Dawidowi Kubackiemu (złoto) i Piotrowi Żyłe (złoto). (jb)



Stalownicy Trzyniec? To były najpiękniejsze lata w moim hokejowym życiu

Břetislav Kopřiva,
były trener hokeistów Trzynia

WEEKENDOWY SERWIS HOKEJA

Janusz Bittmar

TIPSPORT EKSTRALIGA

SPARTA PRAGA – TRZYNIEC 4:2

Tercje: 2:1, 1:1, 1:0. Bramki i asysty: 11. Řepík (Horák), 20. Sobotka (Řepík, Horák), 25. Sukeř (Polášek, Říčka), 52. Forman (Sukeř, Košťálek) – 15. O. Kovařík (Chmielewski, Gernát), 22. Kundrátek (M. Kovařík, O. Kovařík). **Trzyniec:** Štěpánek – Gernát, M. Doudera, Freibergs, D. Musil, Zahradníček, Kundrátek – M. Stránský, P. Vrána, Martin Růžicka – Kurovský, Marcinko, Rodewald – Chmielewski, M. Kovařík, O. Kovařík – Hrehorčák, Miloš Roman, Dravecký – Hřná.

Na trzy kolejki przed końcem fazy zasadniczej Tipsport Ekstraligi wciąż nie wiadomo, który zespół sięgnie po Puchar Prezydenta – trofeum przyznawane dla klubu, który zdobędzie największą liczbę punktów. Sytuację zdramatyzowali w weekend hokeiści Sparty Praga, pokonując w meczu na szczycie lidera tabeli Stalowników Trzyniec 4:2. Stalownicy na chwilę obecną mają tylko punkt przewagi nad Spartą, a więc do końca rundy podstawowej jeszcze wszystko może się zdarzyć. – Wciąż mamy wszystko we własnych rękach, ale jeśli chcemy awansować do fazy pucharowej z pierwszego miejsca, musimy grać lepiej, niż w niedzielę ze Spartą – skomentował przegrany pojedynek Matěj Stránský, który tym razem nie wpisał się na listę strzelców, ani też nie pomógł drużynie z pozycji reżysera gry. – Zaliczyłem kiepskie spotkanie, bez dwóch zdań – ocenił krytycznie swoją grę najlepszy strzelec trzynieckiej drużyny w tym sezonie.

Sparta w meczu 49. kolejki wykazała się lepszą efektywnością, grając w dodatku pomyślnie i z mniejszą porcją błędów w defensywie. – O porażce szybko zapomnimy, bo już we wtorek zagramy z Litwinowem. W pewnym sensie ten zabójczy tryb ekstraligi pozwala błyskawicznie przestawić się na kolejny mecz, bez niepotrzebnego zagłębiania się w przeszłość. Myślę, że wcale nie zaliczyliśmy złego spotkania w Pradze – stwierdził szkoleniowiec Trzynia, Václav Vrána.

ZLIN –

WITKOWICE 4:6

Tercje: 2:4, 0:1, 2:1. Bramki i asysty: 7. Šlahař (Honejsek, Okál), 12. Vopelka (Kubiš), 42. Ferenc (Gazda, Honejsek), 59. Vopelka (Okál, Gazda) – 2. L. Krenželok (Hruška, Svačina), 3. Kalus (Mallet), 10. Irgl (R. Černý), 18. J. Hruška (L. Krenželok, Pyrochta), 31. Lakatoš (Svačina), 46. L. Krenželok (Svačina, Irgl). **Witkowice:** Dolejš – Galviňš, R. Černý, Pyrochta, L. Kovář, Koch, L. Doudera – L. Krenželok, Hruška, Lakatoš – Svačina, Stach, Irgl – Mallet, Flick, Kalus – Fridrich, Werbik, Dej – Mikyska.

Coraz lepiej grają Witkowice, które pod wodzą trenera Miloša Holanina nie rezygnują z walki o play off. Jeszcze parę tygodni temu sytuacja



• Przewaga Stalowników nad Spartą zmalała w tabeli do jednego punktu. Fot. hcsparta.cz

w Ostrawie nie wyglądała jednak różowo, a zespół pełnił rolę chłopców do bicia. Pod nieobecność chorego na COVID-19 Miloša Holanina do zwycięstwa w Zlinie poprowadził zespół drugi trener Radek Philipp. – Dla nas to arcyważne punkty – zaznaczył Philipp.

Lokaty: 1. Trzyniec 103, 2. Sparta Praga 102, 3. Ml. Bolesław 88,... 10. Witkowice 68 pkt. **Dziś:** Trzyniec – Litwinów (17.00), Witkowice – Pardubice (17.30).

CHANCE LIGA

PROŠCIEJÓW – AZ HAWIERZÓW 1:4

Tercje: 1:1, 0:1, 0:2. Bramki i asysty: 17. M. Novák (Hrničko, Bláha) – 7. Doktor (Maruna, O. Procházka), 21.

Kachyňa (F. Seman), 44. Prokeš (Kachyňa), 54. Prokeš (R. Szturc, Chroboček).

Hawierzów: Stezka – Chroboček, Rašner, Bořuta, Mrowiec, R. Havel, Kachyňa – Rudovský, Prokeš, R. Szturc – O. Procházka, F. Seman, Doktor – Mrva, Maruna, Cihlár – Horváth, Becher, Petriska.

Hawierzowanie z kolei nie rezygnują z gry w fazie wstępnej play off. – Szansa wprawdzie jest tylko teoretyczna, ale warto spróbować i bić się do końca o awans – zaznaczył Pavel Zdráhal, dyrektor sportowy hawierzowskiego klubu.

Lokaty: 1. Kladno 65, 2. Przerów 64, 3. Jihlava 61,... 6. Poruba 53, 13. Frydek-Mistek 39, 14. Hawierzów 38 pkt. **Jutro:** Hawierzów – Benátky n. I. (17.00).

Panuje zadowolenie



• Karwiniacy zmierzają po zwycięstwo w fazie zasadniczej. Fot. IVO DUDEK

Piłkarze ręczni Banika Karvina zmierzają po zwycięstwo w fazie zasadniczej Strabag Rail Ekstraligi. Podwaliny pod plan minimum – fotel lidera ekstraligi przed startem fazy pucharowej – karwiniacy położyli w sobotnim zwycięskim spotkaniu na parkiecie Nowego Veselí. – Teraz już tylko kataklizm może nas pozbawić zwycięstwa w rundzie zasadniczej, a co za tym idzie, lepszej pozycji wyjściowej w fazie pucharowej – zaznaczył trener Banika, Michal Brůna, po wyjazdowej wygranej 33:26. Karwiniacy szukają się teraz na Pilzno, z którym zmierzają się w środę na wyjeździe. Niewykluczone, że Brůna skorzysta w jutrzejszym meczu z grupy młodzików, dając wypocząć kluczowym zawodnikom.

Do końca zasadniczych rozgrywek pozostały trzy kolejki. Oprócz Pilzna szczypiornici Banika zmierzają się jeszcze na wyjeździe z Duklą Praga (6. 3.) i u siebie z zespołem SHC Maloměřice (20. 3.). (jb)

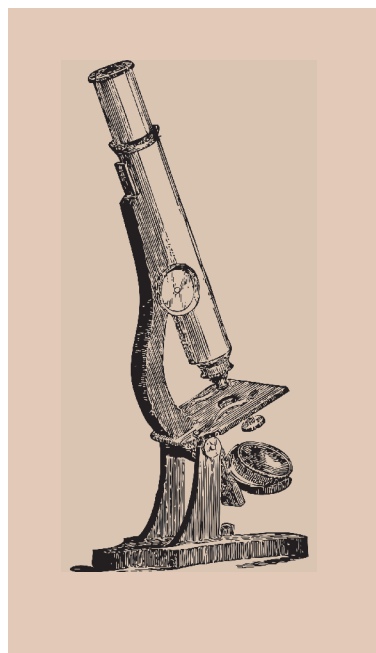
STRABAG RAIL EKSTRALIGA

N. VESELÍ –

KARWINA 26:33

Do przerwy: 13:17. Karvina: Marjanović, Mokroš – Gromyko 2, Nantl 2, Nedoma 2, Jan Užek 1, Patzel 4/1, Růža 2, Noworyta, Skalický 4, S. Mlotek, Plaček 1, Urbański 6, Široký, Solák 8/1, Franc 1. **Lokaty:** 1. Karvina 34, 2. Pilzno 27, 3. Lowosice 26 pkt.

RETROSKOP



Katarzyna Skowrońska-Dolata, świetna polska siatkarka z generacji „Złotek”, była bohaterką ubiegłotygodniowego Retroskopu. Zwłaszcza męska część uczestniczących w zabawie czytelników „Głosu” oprócz obowiązkowej odpowiedzi, czyli nazwiska „tajemniczej postaci na zdjęciu”, dołączyła też kolejnych kilka nieobowiązkowych zdań, tak dla własnej przyjemności. Dziękuję za Wasze zaangażowanie i wcale się mu nie dziwię, bo kariera Katarzyny Skowrońskiej-Dolata zasługiwała na rzetelne potraktowanie.

Przypominam zarazem, że raz na cztery pytania do jednego z Was trafi voucher o wartości 500 koron do sieci sklepów Sportisimo. Najbliższa szansa pojawi się po 48. pytaniu, zaś brane są pod uwagę wszystkie wasze poprawne odpowiedzi na przestrzeni całego miesiąca.

PYTANIE NR 47

Była jedną z największych postaci w historii polskiej koszykówki. Jej karierę przerwała niestety nagła śmierć. Do dziś nie wiadomo dokładnie, co było główną przyczyną zgonu, do którego doszło feralnego 27 maja 2011 roku. Święciła sukcesy nie tylko na polskim parkiecie i w reprezentacji, ale też w ligach zagranicznych – francuskim klubie Valenciennes-Orchies, hiszpańskim Pool Getafe Madryt i Ros Caseres Walencja czy w rosyjskim UMMC Jekaterynburg. Jak wspominają najbliżsi, zachwycała nie tylko grą, ale i uśmiechem i wyjątkową osobowością.

Na odpowiedzi czekam do najbliższej niedzieli pod adresem: bittmar@glos.live (jb)



Fot. ARC

INFORMATOR

Recytowanie Pawlikowskiej – Jasnorzewskiej i Norwida

Kancelaria Prezydenta RP ogłosiła konkurs recytatorski „Słowem – Polska” skierowany do uczniów szkół polonijnych i polskich za granicą. O nagrodę małżonki prezydenta RP mogą się ubiegać młodzi Polacy uczący się języka polskiego w krajach ich zamieszkania. Ma on na celu zainteresowanie uczniów polską literaturą oraz kształtowanie w nich wrażliwości na piękno języka polskiego. Utwory poetyckie w for-

mie nagrań wideo mogą prezentować dzieci i młodzież w trzech grupach wiekowych: 7-9 lat, 10-13 lat i 14-19 lat.

„Język polski jest tym, co nas wszystkich łączy i dzięki któremu stanowimy wspólnotę niezależnie od dzielącej nas odległości. Zadaniem uczestników konkursu będzie jak najpiękniejsze wyrecytowanie wybranego wiersza jednego z czworga autorów: Ignacego Krasickiego, Cypriana Kamila Norwida,

Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. To poeci, którzy tworzyli w różnych epokach, ale wszyscy oni swoimi dziełami wpłynęli na kulturę i świadomość kolejnych pokoleń Polaków” – pisze Agata Kornhauser-Duda, gorąco zachęcając do spróbowania swych sił w recytowaniu utworów poetów należących do kanonu polskiej literatury.

Konkurs potrwa do czerwca i w tym czasie przewidziano cze-

ry fazy eliminacji. W etapach szkolnym, krajowym i kontynentalnym uczestnicy będą mieli za zadanie prezentację trzech różnych utworów wybranych autorów: Cypriana Kamila Norwida, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Ignacego Krasickiego i Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Ostatnim etapem będzie rozstrzygnięcie konkursu polegające na wyłonieniu finalistów i laureatów z każdej kategorii wieko-

Słowem – Polska

Fot. ARC

wej. Szczegółowy regulamin jest dostępny na internetowej stronie Kancelarii Prezydenta RP: www.prezydent.pl. (wik)

Biblioteki nadal działają

Miłośnicy książek mają obecnie ograniczone możliwości ich kupowania i wypożyczania. Niemniej większe biblioteki nadal działają – choć w surowym reżimie sanitarnym. Tak zwane bezkontaktowe wypożyczanie jest możliwe m.in. w Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie. Nie zmieniły tego nawet surowsze obostrzenia obowiązujące w RC od poniedziałku.

Bezkontaktowe wypożyczanie działa w następujący sposób: czytelnik zadzwoni do drzwi, otworzy

je i położy na stole książki do zwrotu oraz spis pozycji, które chciałby wypożyczyć (o ile nie zamówił ich mailowo). Zamknie drzwi i czeka. Bibliotekarz odniesie książki i przygotuje nowe. Czytelnik odbierze je ze stołu.

– W naszym oddziale przy ul. Havlíčka można w ten sposób wypożyczyć także specjalne książki połączone z grami planszowymi – zwraca uwagę bibliotekarz František Szymczysko.

Podobnie jest w Bibliotece Regionalnej w Karwinie.

– W naszym Oddziale Literatury Polskiej cały czas mamy okienko, w którym można oddać książki i wypożyczyć nowe, uprzednio zamówione. Zapraszamy – zachęca bibliotekarka Marcela Wierżgoń.

W systemie bezkontaktowym działa również biblioteka w Trzynie, ale tylko centrala. Oddziały terenowe są zamknięte. Biblioteka przyjmuje rezerwacje elektroniczne za pośrednictwem konta czytelnika, rezerwacje mailowe i telefoniczne. Można pożyczać książki, czasopisma, audiobooki i gry planszowe. (dc)

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYCJE. po-pt. godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE. „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

ŻYCZENIA

Dnia 3 marca 2021 obchodzi 70 lat

mgr JAN BRANNY

wiceprezes PTA „Ars Musica”

były profesor Gimnazjum Polskiego im. Juliusza Słowackiego w Cz. Cieszynie

Życzenia długich lat w zdrowiu w pracy dla naszej organizacji składają członkowie PTA „Ars Musica”. GŁ-149

WSPOMNIENIA



Cóż więcej możemy Wam dać, krótką modlitwę i w ciszy wspominać.

Dnia 2 marca 2021 mija 40. rocznica śmierci

śp. PAWŁA BUBY
z Nieborów

Dnia 6. 2. minęła 18. rocznica śmierci Jego Żony

śp. AGNIESZKI BUBOWEJ

Wspominają syn i córka z rodziną.

GŁ-133

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.

Dnia 3 marca minie 10. rocznica śmierci

STANISŁAWA HELISA
z Czeskiego Cieszyna-Sibicy

Z żalem i smutkiem w sercu wspomina żona z rodziną.

GŁ-143

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

Covidowa łamigłówka

Pewna użytkowniczka Facebooka zwróciła uwagę na swoistą covidową łamigłówkę. Może dziennikarze „Głosu”, mając łatwiejszy aniżeli czytelnik dostęp do źródeł i większe rozeznanie w temacie, pomogą ją rozwiązać.

Czeskie media codziennie przynoszą informacje o nowych zakażeniach wirusem. Takim rozmiarem epidemii politycy argumentują kolejne obostrzenia. Są to liczby rzędu kilkunastu tysięcy przypadków dziennie, i to rzeczywiście robi wrażenie. W dniu, w którym piszę te słowa (26. 2.), było to prawie czternaście i pół tysiąca nowych zakażeń.

Strona internetowa Seznamu podała w tym dniu dokładnie takie dane: Potwierdzone przypadki: + 14 457, aktywne przypad-

ki: + 5785, liczba uzdrowionych: + 8508, zmarli z covidem: + 164.

I tu zaczyna się zagadka. Jeżeli bowiem zliczy się dane z rubryk: aktywne przypadki, uzdrowieni i zmarli otrzymujemy wynik: 14 457, czyli podaną w tym dniu liczbę nowych (?) zakażeń.

Nic z tego nie rozumiem, a śledząc dyskusję na Facebooku, nie jestem sama. Z tego łamigłówkowego przykładu wynikałoby m.in., że im więcej uzdrowionych tym więcej nowych potwierdzonych przypadków zakażeń? Może w redakcji „Głosu” ktoś wie, jak to właściwie jest?

ot

PS Od redakcji. Nie podejmujemy się odpowiedzi na to słuszne pytanie. Może któryś z czytelników zna

odповідź? Piszcie na wolff@glos.live.

...

Przez Olzę

Dorzucę swoich pięć groszy do artykułiku z 26 lutego „Zaprojektuj kładkę”. W latach 1945-1951 uczęszczałem do szkoły w Cieszynie. Do roku 1948 były dla nas pewne ograniczenia, na przykład nie było możliwości korzystania z ulg na kolejach ČSD dla uczniów szkół w Polsce. Więc korzystaliśmy z jazdy kolejami PKP (z żartem – Pan Kiepsko Pojedzie) z Pogwizdowa do Cieszyna. Wtedy nie tylko istniała kładka przez Olzę (zwana – ławą), ale było to oficjalne przejście graniczne z „budką” i celnikami.

Eugeniusz Monczka z Łąk

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą



MINISTERSTVO KULTURY

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów”.

Głos

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Koźdoń, kozdon@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

WSPOMNIENIA



Dnia 26 lutego minęła 20. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. AŁOJZEGO PODWIKI
z Hawierzowa-Suchej

Z miłością i szacunkiem wspominają córka i syn z rodzinami.

GŁ-148



*Pan Bóg zabiera człowieka wtedy,
gdy widzi, że zasłużył sobie na niebo.*

Dziś mija 3. bolesna rocznica śmierci Ukochanej Żony, Mamy i Babci

śp. DANUTY TRZASKALIKOWEJ
z Karwiny-Starego Miasta

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą mąż i synowie z rodzinami.

RK-014

NEKROLOGI



*Ciągle jeszcze istnieją wśród nas anioły.
Nie mają wprawdzie skrzydeł, lecz ich serce
jest bezpiecznym portem dla wszystkich,
którzy są w potrzebie.
Wyciągają ręce i proponują swoją
nieograniczoną miłość, przyjaźń i troskliwość.*

I taka właśnie była, jest i w naszych sercach będzie nasza Kochana Żona, Mamusia, Babcia, Córka, Siostra, Teściowa i Przyjaciółka.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 25 lutego 2021 roku zmarła

śp. ANIELA MULKOWA
z domu Kaminska, z Orłowej

Z Drogą Zmarłą pożegnamy się w wąskim gronie rodziny w kościele ewangelickim w Orłowej. Wszystkich, którzy Ją znali i zachowali w pamięci, prosimy o chwilę wspomnień.

GŁ-147

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość, że zmarła

śp. mgr ANIELA MULK

serdeczna Koleżanka, długoletnia akompaniatorka chóru mieszanego „Zaolzie” MK PZKO w Orłowej-Lutyni. Przekazujemy rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego i szczerego współczucia. Chórzyści „Zaolzia”.

RK-014

Wyrazy współczucia najbliższym z powodu odejścia naszej Pani od for-
tepianu

śp. mgr ANIELI MULKOWEJ

składają w imieniu uczniów szkoły muzycznej w Orłowej Ania i Maja Studnińkowe.

GŁ-151



*gdy wieczorem zapada zmrok
i robi się cichutko
kręci się szpulka, pachnie popcornem
i co noc na srebrnym ekranie
lśnią jak gwiazdy filmowe
nasze twarze
w naszym najlepszym kadrze dnia
żyjemy
żeby wywołać uśmiech,
gdy rozbłyśnie światło
i otworzą drzwi*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 26 lutego 2021 zmarł po krótkiej chorobie w wieku niespełna 82 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Wujek, Teść i Dziadek

śp. ANDRZEJ PILICH
zamieszkały w Karwinie

Przez wiele lat pracował jako operator filmowy we wszystkich kinach i salach filmowych w Karwinie. Ostatnie pożegnanie odbędzie się dnia 5. 3. 2021 o godz. 12.00 w sali pogrzebowej w Karwinie-Mizerowie. O wspomnienie i modlitwę prosi w smutku pogrążona rodzina.

GŁ-151

PROGRAM TV

WTOREK 2 MARCA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.45** Podanie **10.30** List do ciebie **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Wszystko, co lubię **14.30** Kura na śmietanie **14.40** Zła krew (s.) **15.55** Napisała: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Doktor Martin (s.) **21.05** Dobry adres (s.) **22.00** Dabing Street (s.) **23.00** Komicy na piątkę **23.55** Kryminolog (s.) **0.55** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Cudowna planeta **9.50** Cuda starożytności **10.35** Życie w ekstremalnych warunkach **11.25** Nie poddawaj się plus **11.50** Nie poddawaj się **12.20** Na pływalni z Do Thu Trang **12.45** Historie współczesnej medycyny **13.05** Skrzydła wojny **13.50** Ostatnie dni Jezusa Chrystusa **14.50** Budowniczy statków **15.35** Królestwo natury **16.00** Komunikacja z delfinami **16.55** Wspaniałe amerykańskie miasta **17.45** Talk-show **18.15** Czeskie cuda **18.45** Wieczorynka **18.55** Lotnik **19.00** Na hulajnodze **19.15** Magazyn religijny **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Stalingrad **21.00** Mój ojciec Antonín Kratochvíl **22.25** 100 dni do zwycięstwa **23.25** Grantchester (s.) **0.10** Doktor Foster (s.)

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **9.05** Ulica (s.) **10.00** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.35** Mały Sheldon (s.) **12.55** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Castle (s.) **15.00** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Anatomia życia (s.) **21.15** Misja nowy dom **22.35** Weekend **23.25** Dr House (s.) **1.05** Castle (s.).

PRIMA
6.15 Wolverine (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.10** M.A.S.H. (s.) **10.25** Powrót do Afryki (film) **12.25** Strażnik Teksasu (s.) **13.25** Policja Hamburg (s.) **15.25** Agenci NCIS (s.) **16.25** Policja w akcji **17.25** Wiadomości kryminalne **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.15** Slunečná (s.) **21.35** 7 przypadków Honzy Dědka **22.50** Złote rączki **23.25** Policja w akcji **0.25** Agenci NCIS (s.).

ŚRODA 3 MARCA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.45** Macie nas w garści, dziewczyny (film) **10.30** Ostatnie zaloty Alfonsa Karáska (film) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Pr. rozrywkowy **15.00** Gniazdo (s.) **15.55** Napisała: Morderstwo (s.) **16.45** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) **21.10** Hercule Poirot (s.) **22.45** Niezwykłe losy **23.40** Sprawy detektywa Murdocha (s.) **0.25** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Cuda i ryzyka skandynawskiej zimy **10.00** Komunikacja z delfinami **10.55** 100 dni do zwycięstwa **12.00** Nasza wieś **12.30** Magazyn chrześcijański **12.55** Tysiące smaków ulicy **13.45** Przez ucho igielne **14.15** Indie Rickshow **15.05** Klucz **15.35** Wojowniczkę Margaret **17.20** Mój ojciec Antonín Kratochvíl **18.45** Wieczorynka **18.55** Babel **19.20** Kawałek drewna **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Stulecie Miroslava Zikmunda **21.40** Generałowie **22.40** Lotnicze katastrofy **23.25** Łowca (s.) **0.20** Gry szpiegów.

POLECAMY



• **Doktor Martin**
Wtorek 2 marca,
godz. 20.10
TVC 1



• **Hercule Poirot**
Środa 3 marca,
godz. 21.10
TVC 1



• **Dr House**
Czwartek 4 marca,
godz. 23.05
NOVA

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** Anatomia życia (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.35** Mały Sheldon (s.) **12.50** Przychodnia

w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Castle (s.) **15.00** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Zamienimy się żonami **21.35** MasterChef Czechy **22.10** Małe miłości **23.05** Dr House (s.) **0.55** Castle (s.).

PRIMA
6.15 Wolverine (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.10** M.A.S.H. (s.) **10.25** Samotna decyzja (film) **12.25** Strażnik Teksasu (s.) **13.25** Policja Hamburg (s.) **15.25** Agenci NCIS (s.) **16.25** Policja w akcji **17.25** Wiadomości kryminalne **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.15** Pielęgniarki (s.) **21.35** Show Jana Krausa **22.45** Skarby ze strychu **23.50** Policja w akcji **0.50** Agenci NCIS (s.).

CZWARTEK 4 MARCA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.45** Wstęga **10.05** Grzeszni ludzie miasta Pragi (s.) **11.00** Wszystko, co lubię **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Małżowina **14.20** Ojciec Brown (s.) **15.05** Zawodowcy (s.) **16.00** Napisała: Morderstwo (s.) **16.45** Wszystko, co lubię **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Doktor Martin (s.) **21.00** Gejzer **21.30** Pr. dyskusyjny **22.30** Na tropie **22.55** Miejsce zbrodni – Berlin (s.) **0.25** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Zamarznęta planeta **9.50** Wspaniałe amerykańskie miasta **10.45** Księżniczka Margaret **11.40** Z Arturem w poszukiwaniu słoni **12.10** Apokalipsa: II wojna światowa **13.05** 1936: Nazistowskie olimpijskie marzenie **14.00** Duże maszyny **14.45** Stalingrad **15.35** Europa dziś **16.05** Folklorika **16.30** Design **17.00** Tysiące smaków ulicy **17.50** Generałowie **18.45** Wieczorynka **19.00** Przygody nauki i techniki **19.25** Czeskie wsie **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Wspaniała Korea Południowa **21.00** Czeskie cuda **21.30** Zakazany bóg **22.00** Modlitwa za Katarzynę Horowitz (film) **23.10** Queer **23.35** Fargo (s.).

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **9.05** Ulica (s.) **10.00** Małe miłości **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.35** Mały Sheldon (s.) **12.55** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Castle (s.) **15.00** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.35** Gwiazdne życie **22.10** Zabójcza broń (s.) **23.05** Dr House (s.) **0.50** Castle (s.).

PRIMA
6.15 Wolverine (s. anim.) **7.00** Nowy dzień **9.10** M.A.S.H. (s.) **10.25** Uroczysta chwila (film) **12.25** Strażnik Teksasu (s.) **13.25** Policja Hamburg (s.) **15.25** Agenci NCIS (s.) **16.25** Policja w akcji **17.25** Wiadomości kryminalne **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Showtime **20.15** Slunečná (s.) **21.35** Wydział kryminalny (s.) **22.55** Tak jest, szefie! **0.05** Policja w akcji.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



LOGOGRYF

Rozwiązaniem krzyżówki jest dokończenie fraszki, której autorem jest Jan Izydor Sztaudynger (ur. 28 kwietnia 1904 w Krakowie, zm. 12 września 1970 tamże) – polski poeta, fraszkopisarz, tłumacz literatury niemieckiej, specjalista w dziedzinie teatru lalkowego i przede wszystkim satyryk:
„Tak bardzo żonę szanował,
że aż inne...”

- 1. smaczna babeczka
- 2. Diego Armando..., argentyński piłkarz
- 3. zdrobnienie od imienia Martyna
- 4. nauka Hipokratesa
- 5. państwo w Azji ze stolicą w Ułan Bator
- 6. rzecz błaha, drobnostka
- 7. mieszka na Malwinach
- 8. duży stadion piłkarski w Rio de Janeiro
- 9. bera, odmiana owoców gruszy

Wyrazy trudne lub mniej znane: MARACANA, MASŁÓWKA

1	M							A
2	M							A
3	M							A
4	M							A
5	M							A
6	M							A
7	M							A
8	M							A
9	M							A

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

1. część świata z Himalajami

2. czeski producent ciągników rolniczych

3. imię z przeboju Budki Suflera

4. gorącokrwisty rumak czystej krwi

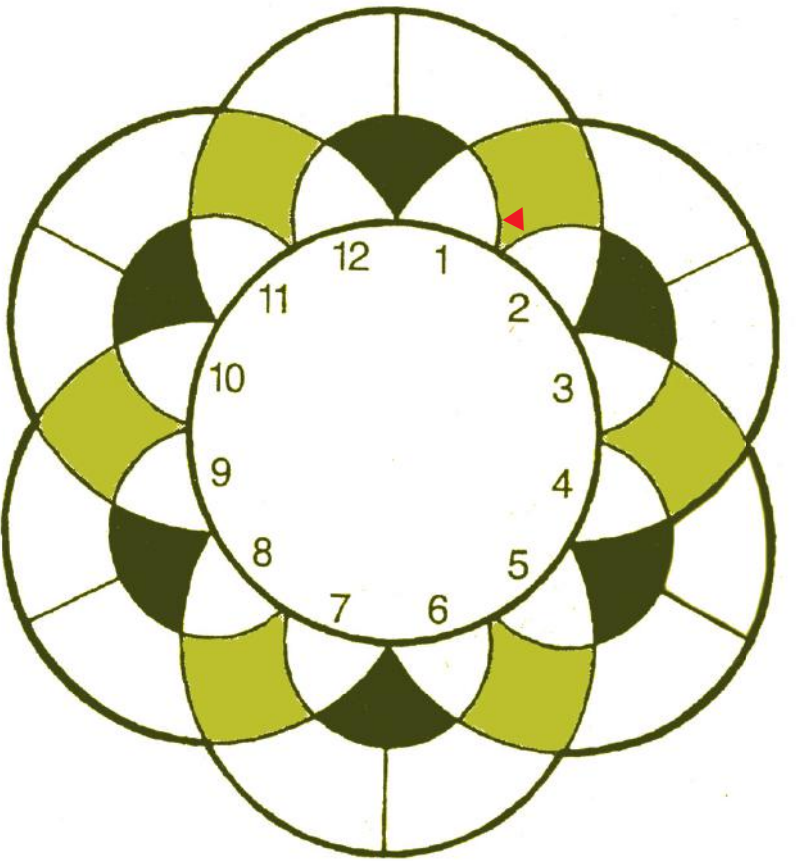
Wyrazy trudne lub mniej znane: ZETOR

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem logogryfu jest nazwa miasta w Polsce, położonego w województwie mazowieckim, nad rzeką Sierpienicą przy jej ujściu do Skrwy, około 40 km na północ od Płocka...

- 1.- 4. imię Lindgren, autorki „Dzieci z Bullerbyn”
- 3.- 6. dochodowa działalność przedsiębiorcy
- 5.- 8. Akihito lub Napoleon Bonaparte
- 7.- 10. siła fizyczna, tężyzna
- 9.- 12. awanturnik, gangster potocznie
- 11.- 2. dwa tygodnie urlopu nad morzem

Wyrazy trudne lub mniej znane: OPRYCH



MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

1

2

3

4

1

2

3

4

1. antonim startu

2. jedno z imion Kischa, czeskiego mistrza reportażu

3. dawne nakrycie głowy papieża

4. kananejska bogini, siostra Baala

Wyrazy trudne lub mniej znane: ANAT

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 12 marca 2021 r. Nagrodę z 16 lutego otrzymuje Tadeusz Klimsza, Czeski Cieszyn. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu magicznego I z 16 lutego: 1. PLAN 2. LALKĄ 3. AKORD 4. NADI
Rozwiązanie minikwadratu magicznego II z 16 lutego: 1. FOKA 2. OBŁOK 3. KOPER 4. AKRA
Rozwiązanie logogryfu z 16 lutego: WŁOCŁAWEK
Rozwiązanie logogryfu łamanego z 16 lutego: ODBIJA